WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Biblioteka czasopism
Białystok

Gazeta Współczesna

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 119 (9095) Białystok — Łomża — Suwałki, wtorek, 27 maja 1980 r. Nakład: 134.839 A Cena 1 zł

W Dniu Matki

E. Gierek spotkał się z przedstawicielkami kobiet polskich



Z okazji Dnia Matki I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński i prezes Rady Ministrów Edward Babiuch spotkali się z 62-osobową grupą kobiet reprezentujących różne środowiska zawodowe i regiony kraju.
NA ZDJĘCIU: Edward Gierek wita się z Wandą Bąk-Dzierżyńską.
CAF — Henryk Rosiak — telefoto

WARSZAWA (PAP) — W Dniu Matki, 26 bm., I sekretarz KC PZPR EDWARD GIEREK, przewodniczący Rady Państwa HENRYK JABŁOŃSKI i prezes Rady Ministrów EDWARD BABIUCH serdecznie podejmowali 62-osobową grupę kobiet reprezentujących różne środowiska zawodowe i regiony kraju, kilka pokoleń narodu. Spotkanie było wyrazem głębokiego szacunku dla roli matki w życiu narodu polskiego, najwyższej rangi macierzyństwa w naszym kraju.

W spotkaniu wziął udział zastępca członka Biura Politycznego sekretarz KC PZPR — ZDZISŁAW ŻANDAROWSKI. Ruch kobiecy reprezentowała przewodnicząca Krajowej Rady Kobiet Polskich przy OK FJN — EUGENIA KEMPARA.

Doroczne spotkanie stało się okazją do rzeczowej, serdecznej i szczerej rozmowy o najważniejszych sprawach kraju, którego dzisiejszy i przyszły kształt zależy w ogromnej mierze od pracy kobiet, od ich aktywności zawodowej i społecznej, od dbałości o dobro rodziny, od wychowania młodego pokolenia Polaków. Uczestniczki spotkania mówiły o swej drodze do awansu zawodowego i sukcesu, o satysfakcji, jaką daje życie aktywne, dobra robota i przynosząca ludziom pożytek praca społeczna. Mówiły też o odpowiedzialności, jaka przypada kobietom. To poczucie odpowiedzialności nakazuje im dbać o kształtowanie i upowszechnianie nawyków skutecznego, efektywnego działania, sumiennej pracy, gospodarności i oszczędności, cech tak bardzo nam dziś potrzebnych zarówno w wielkiej skali ekonomiki kraju, jak i w najmniejszym organizmie społeczno-gospodarczym, jakim jest rodzina.

Z uznaniem mówiły uczestniczki spotkania o konsekwentnej polityce partii i rządu, której niezmienną cechą jest nadrzędność celów społecznych, a zwłaszcza pomyślność rodziny. Niezbędne jest równocześnie — podkreślano — poczucie realizmu, powszechne zrozumienie złożoności obecnych uwarunkowań, których skutki nieraz dają się odczuć dotkliwie w życiu co-

Ciąg dalszy na str. 2

Z naszego regionu w spotkaniu uczestniczyły: **Daniela Ciołkowska**, ogrodniczka z Kolna (woj. łomżyńskie), **Waleria Lasocka** — kierownik sklepu w Białymstoku, **Irena Rogowska**, robotnica Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodowej w Nowej Wsi k/ Ełku (woj. suwalskie).

W uznaniu mątczynego trudu

Spotkanie w KW PZPR w Białymstoku

Z okazji Święta Matki, do Białegostoku zaproszona została 85-osobowa grupa mieszkanek województwa, reprezentujących wszystkie zawody i środowiska; matek, które wychowały po kilkoro albo i kilkanaścioro dzieci, kobiet wyróżniających się w pracy zawodowej i społecznej. Z niektórymi matkami przybyły ich dorosłe dzieci. W sali KW PZPR odbyło się spotkanie z przedstawicielami władz i Prezydium Wojewódzkiej Rady Kobiet, w którym uczestniczyli m. in. I sekretarz KW PZPR — **Władysław Juszkiewicz**, wojewoda — **Zygmunt Sprycha**, przewodniczący WK FJN — **Stanisław Kudła** i przewodnicząca WRK — **Łucja Demianiuk**.

Uroczystość otworzył sekretarz KW PZPR — **Józef Piechowski**, witając serdecznie wszystkie matki. Poinformował on, iż w dowód uznania i szacunku dla matczynego trudu, jako wyraz wdzięczności za wzorowe wypełnianie obowiązków rodzicielskich, za

Ciąg dalszy na str. 2

Ogrodnicy czekają na ocieplenie i deszcz

Utrzymujące się chłody ujemnie wpływają na stan plantacji ogrodniczych. Ostatnie przymrozki zniszczyły posadzone do gruntu pomidory. Mogą być kłopoty z sadzonkami tych roślin. Trudno powiedzieć czy należy już je sadzić, czy też czekać na ocieplenie. Pomidory zmarzły także w niektórych nie ogrzewanych namiotach foliowych.

WSOP w Białymstoku zakontraktowała na ten sezon 12 200 ton warzyw gruntowych. Zwiększone ilości tych warzyw planuje się skupić również w dwu sąsiednich województwach. Można przypuszczać, że zamierzeń tych nie uda się w pełni zrealizować. Plony — zwłaszcza wrażliwszych gatunków warzyw — mogą być niższe. Należy liczyć się też z opóźnionymi zbiorami.

Ciąg dalszy na str 2

Skutki erupcji wulkanu

WASZYNGTON (PAP) — Niedzielna erupcja wulkanu St. Helens, spowodowała dalsze zwiększenie rozmiarów katastrofy ekologicznej w Stanach Zjednoczonych. W przeciwieństwie do gwałtownego wybuchu wulkanu w poprzednią niedzielę tym razem nie było ofiar w ludziach, ale zmiana kierunku wiatru spowodowała dotarcie chmury pyłu wulkanicznego nad obszary dotąd oszczędzone przez ten kataklizm, w tym nad wielkie miasta Portland w stanie Oregon (250 km na południe od wulkanu) i Seattle położone na północ. Tysiące turystów zamierzających spędzić na wybrzeżu Pacyfiku przedłużony weekend w związku z przypadającym właśnie świętem Memorial Day, spotkała przykra niespodzianka, kiedy spadł deszcz zmieszany z popiołem. Ostatnia erupcja wulkanu spowodowała pokrycie opadem wulkanicznym aż 400-kilometrowego pasa wybrzeża. Widoczność spadła praktycznie do zera i władze odradzają wszystkim kierowcom korzystanie z samochodów, mogących się dla nich okazać śmiertelną pułapką. Jedynie właściciele stacji benzynowych nie uskarżają się, obok benzyny sprzedając obecnie z wielkim zyskiem... wodę do przemywania szyb.

Gubernator stanu Waszyngton, w którym znajduje się wulkan ogłosił strefa zamknięta obszar w

Ciąg dalszy na str. 2

I sekretarz KC PZPR przyjął sekretarza Handlu USA

WARSZAWA (PAP) — 26 bm. I sekretarz KC PZPR **Edward Gierek** przyjął sekretarza Handlu USA, współprzewodniczącego wspólnej Polsko-Amerykańskiej Komisji d. s. Handlu, **Philipa M. Klutznicka**, który przekazał list od prezydenta Stanów Zjednoczonych **Jimmy Cartera.**

W spotkaniu uczestniczył wiceprezes Rady Ministrów **Mieczysław Jagielski.**

Dokonano wymiany poglądów na temat aktualnej sytuacji międzynarodowej. Podkreślono znaczenie dialogu pomiędzy państwami o odmiennych ustrojach dla zmniejszenia napięcia w świecie, budowy wzajemnego zaufania i kontynuacji odprężenia.

Omówiono także stan i perspektywy rozwoju stosunków między Polską i USA, zwłaszcza sprawy związane z obustronną wymianą handlową i współpracą gospodarczą.

Obecni byli ambasadorzy Polski w USA **Romuald Spasowski** oraz USA w Polsce **William E. Schaufele jr.**

*

WARSZAWA (PAP) — W dniu 26 bm. Prezes Rady Ministrów **Edward Babiuch**, w obecności wicepremiera **Mieczysława Jagielskiego**, przyjął przybyłego na IX sesję wspólnej Polsko-Amerykańskiej Komisji d/s Handlu — **Philipa M. Klutznicka.**

W czasie rozmowy omówiono aktualny stan i perspektywy rozwoju wzajemnych stosunków gospodarczych, a także zagadnienia, które będą przedmiotem obrad IX sesji.

Obrady polsko-amerykańskiej komisji handlowej

WARSZAWA (PAP) — 26 bm. rozpoczęła się w Warszawie IX sesja wspólnej Polsko-Amerykańskiej Komisji d/s Handlu.

Delegacji polskiej przewodniczy wicepremier **Mieczysław Jagielski**, a amerykańskiej, w której są wysocy urzędnicy departamentów handlu, stanu i skarbu — sekretarz Handlu **Philip M. Klutznick.**

Uczestnicy sesji, która potrwa 3 dni, dokonają oceny współpracy gospodarczej między obu krajami w okresie od poprzedniej sesji, która odbyła się w USA w grudniu 1978 roku, oraz przeanalizują możliwości rozwoju współpracy techniczno - produkcyjnej między przemysłami Polski i USA, oraz warunki dalszego zakupu przez Polskę zbóż i pasz.

Tematem sesji będą również założenia polityki handlowej obu krajów na okres najbliższych lat oraz możliwości nawiązania współpracy w zakresie dostaw kompletnych obiektów przemysłowych na rynki trzecie. Obie strony ocenią również dotychczasowe wyniki i dalsze możliwości pogłębienia współpracy między małymi i średnimi firmami obu krajów.

Apel o odbudowę domu przodków Chopina

PARYŻ (PAP) — Wybitny historyk, członek Akademii Francuskiej **Pierre Gaxotte**, korzystając z niedawnej wizyty, jaką **Valery Giscard d'Estaing** złożył w Lotaryngii, zaapelował do prezydenta Republiki Francuskiej o odbudowę domu przodków **Fryderyka Chopina** i stworzenie tam muzeum. Apel ten zbiega się ze 170 rocznicą urodzin wielkiego kompozytora.

Rodzina Chopinów wywodzi się z lotaryńskiego miasteczka Marainville, gdzie przyszedł na świat dziad kompozytora (przez wiele lat miejscowy kowal), a także ojciec — Mikołaj. Ten ostatni, urodzony 15 kwietnia 1771 roku, opuścił Francję w wieku 17 lat, udając się do Polski.

W zbiorach Akademii Francuskiej zachował się list Mikołaja Chopina, który — jak pisze **Pierre Gaxotte** na łamach dziennika „Le Figaro" — „musiał być człowiekiem wykształconym — skoro list ten zawiera tylko jeden błąd gramatyczny". Po przybyciu do Polski Mikołaj został guwernerem dzieci hrabiego Skarbka i poślubił jego daleką kuzynkę Justynę Krzyżanowską. W dworku Skarbków w Żelazowej Woli przyszedł na świat w 1810 roku Fryderyk Chopin.

Pierre Gaxotte proponuje, by francuskie ministerstwo kultury wykupiło zabytkowy dom w Marainville, który w chwili obecnej znajduje się „niemal w ruinie".

Pokojowe forum

WIEDEŃ (PAP) — W poniedziałek rozpoczęło się w Wiedniu międzynarodowe forum „Dialog na temat rozbrojenia i odprężenia". Biorą w nim udział przedstawiciele przeszło 60 różnych partii politycznych, organizacji pozarządowych i społecznych.

Uczestnicy dialogu omówią problemy rozbrojenia i odprężenia, sprawę wzmocnienia zaufania między państwami, sposoby zahamowania zbrojeń, kroki zmierzające do zapewnienia sukcesu wiedeńskim rokowaniom w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej oraz zbliżającemu się spotkaniu w Madrycie, poświęconemu rozbrojeniu i odprężeniu na kontynencie europejskim.



25 maja br. podniesiono banderę na statku pasażerskim „Georg Ots" zbudowanym w Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego na zamówienie armatora radzieckiego. Jednostka ta w okresie Olimpiady Mosk wa-80 będzie obsługiwało linię Talinn—Helsinki.
NA ZDJĘCIU: „Georg Ots" podczas uroczystości podniesienia bandery.
CAF—Undro—telefoto

Strajk portowców w Szwecji

SZTOKHOLM (PAP) — Już dwa tygodnie trwa strajk 2,5 tys. szwedzkich robotników portowych z następstwem w postaci całkowitego unieruchomienia 30 największych portów w tym kraju. Dla gospodarki szwedzkiej zaczyna to mieć katastrofalne skutki, jako że 85 proc. towarów z i do Szwecji transportowanych jest drogą morską. Oblicza się, że akcja strajkowa doprowadziła do obniżenia bieżących dostaw eksportowych o 60—85 proc. Straty z tego tytułu wynoszą już 5,3 mld koron, czyli 1,3 mld dolarów.

XXV MTK - zakończone

WARSZAWA (PAP)— Wielka prezentacja światowego dorobku edytorskiego dobiegła końca, 26 bm. zakończyły się XXV Międzynarodowe Targi Książki w Warszawie, jedna z największych imprez księgarskich w świecie. Uczestniczyły w niej wszystkie liczące się na rynku wydawniczym firmy z 27 krajów czterech kontynentów. Swój dorobek edytorski prezentowało ponad 1.500 wydawców, którzy przywieźli do Warszawy 140 tys. książek z różnych dziedzin.

Już niedługo do rozruchu „Bełchatowa"

PIOTRKÓW (PAP) — Budowniczowie największej w kraju inwestycji energetycznej — Zagłębia Górniczo-Energetycznego „Bełchatów" wkroczyli w kolejny etap przed uruchomieniem w końcu br. pierwszego bloku energetycznego bełchatowskiej elektrowni; powstaje linia naweglania — arteria łącząca elektrownię z powstającą w pobliżu kopalnią węgla brunatnego. Stoją już także fundamenty energetycznej linii przesyłowej, łączącej pierwszy blok z krajową siecią energetyczną. Linia powstaje z tzw. „konstrukcji nadleśnych", eliminujących wycinkę znacznych obszarów lasu pod trasą energetyczną.

Atak pustyni

BRASILIA (PAP) — Z alarmującym raportem na temat groźby przekształcenia się Wenezueli w pustynię wystąpił w Caracas minister ochrony środowiska, Carlos Febres Poveda. Powołuje się on na obserwowane od dłuższego czasu zjawiska prowadzące do katastrofy ekologicznej. Jedynie 2 proc. ogólnej powierzchni Wenezueli nadaje się pod uprawę, podczas gdy obszar pustynny zwiększa się z każdym rokiem. W ostatnich latach zniknęło bezpowrotnie 250 tys. hektarów lasów, które bezmyślnie zniszczono, zaś wody rzek zmywają do morza resztki bogatej w próchnicę gleby.

Nie pozostajemy bierni wobec sytuacji rynkowej

Wypowiedź wiceministra E. Wiszniewskiego

WARSZAWA (PAP) — Tegoroczny plan zakłada szybsze tempo wzrostu dostaw rynkowych niż przychodów pieniężnych ludności. W I kwartale miało miejsce takie wyprzedzenie, choć w skali niewystarczającej. Wartość dostaw przekroczyła zadania planowe o 14 mld zł. Równocześnie jednak przychody pieniężne ludności wzrosły o 11 mld zł ponad plan (z czego 4,2 mld zł z tytułu przekroczenia funduszu płac). Oceniamy, że zdyscyplinowanie wypłat uczyniłoby poprawę zaopatrzenia bardziej zauważalną — stwierdził wiceminister Handlu Wewnętrznego i Usług **Edward Wiszniewski** w wypowiedzi dla PAP na temat aktualnej sytuacji rynkowej, jej uwarunkowań oraz działań handlu, zmierzających do stopniowej poprawy zaopatrzenia ludności.

Innym koniecznym warunkiem — powiedział wiceminister — jest dyscyplina asortymentowa. Szczegółową kontrolą obejmujemy dostawy blisko 500 towarów lub ich grup. W I kwartale ok. 200 artykułów z list kontrolnych trafiło do handlu w ilościach mniejszych niż zakładał plan. Są to wyroby, których na rynku nie powinno brakować. Będziemy więc nadal współpracować z producentami, aby poprawić zaopatrzenie ludności w te artykuły nawet kosztem zmniejszenia dostaw innych towarów.

Ciąg dalszy na str. 2

Rośnie most na Trasie Toruńskiej

WARSZAWA (PAP) — Budowa mostu Trasy Toruńskiej weszła w decydującą fazę: zakończono montowanie przęsła nurtowego i budowniczowie przed terminem przystąpili do trudnej operacji nasuwania ogromnej konstrukcji na jej docelowe podpory osadzone w Wiśle. Przęsło o wadze 1200 ton i długości 120 metrów ustawione zostało na specjalnych pomostach przy pomocy prototypowych suwnic. Na rolkach tocznych ułożono pakiety z szyn, stalowymi linami, przy zastosowaniu urządzeń hydrauliki siłowej, przeciąga się przęsło nad zalewem rzecznym i nad nurtem wiślanym. Brygady „Mostostalu" wspomagane są przez jednostki wojsk kolejowo-drogowych. Przęsło nurtowe będzie podwójne, bowiem cały most toruński zaprojektowany jest jako dwie równoległe ustawione konstrukcje rozdzielone 3-metrowym prześwitem. Dla przęsła nurtowego gotowe są specjalne prefabrykowane płyty (ortotropowe), które wiążą ze sobą dźwigary i stanowią „podkład" przyszłej jezdni.

Na przeciwległym brzegu praskim ukończono spawanie obydwu elementów pierwszego przęsła, które najwcześniej osadzone zostało na filarach.

Most toruński składać się będzie z siedmiu przęseł, oczywiście podwójnych, dla których wykonania potrzeba 112 potężnych dźwigarów. W sumie — 15 tys. ton konstrukcji zasadniczych i urządzeń pomocniczych. Zanim przystąpiono do nasuwania przęsła nurtowego, trzeba było wbić kilka tysięcy pali umacniających pomosty montażowe. Poza skrajnym przęsłem praskim, pozostałe mają być nasuwane z lewego wybrzeża. Przyczółki mostowe są skomplikowanymi budowlami, mieszczącymi zarazem rozmaite urządzenia inżynieryjne. W przyszłości służyć będą jako zaplecze służb eksploatacyjnych.

W styczniu 1981 r. pierwsze samochody przejadą przez Wisłę mostem toruńskim. Dwa nowoczesne węzły na brzegu rzeki, spięcione z Wisłostradą oraz arterią szybkiego ruchu na Pradze, znacznie odciążą pozostałe przeprawy mostowe w stolicy, ułatwią przejazd przez północne części miasta.

Agrofilmowa wiosna w Ciechanowcu

W Ciechanowcu rozpoczyna się dzisiaj **„Agrofilmowa wiosna 1980"**, której patronuje Minister Rolnictwa i wojewoda łomżyński, a jej współorganizatorami są m.in. Centralny Ośrodek Doskonalenia Kadr i Upowszechniania Postępu w Rolnictwie, Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu, Naczelny Zarząd Kinematografii, WOPR w Szepietowie i Zarząd Główny ZZPR.

Wśród uczestników są pracownicy wojewódzkich ośrodków postępu rolniczego z całego kraju, przedstawiciele wytwórni filmowych i twórcy filmów, instytucji i uczelni rolniczych, wydziałów kultury i sztuki oraz rolnictwa, gospodarki żywnościowej i leśnictwa, pracownicy gminnych ośrodków kultury, służb rolniczych, rolnicy i młodzież z ośrodków akademickich Białegostoku i Siedlec.

W dniu dzisiejszym, poświęconym zagadnieniom filmu

Ciąg dalszy na str. 2

z trzech województw

PLENUM WK SD W BIAŁYMSTOKU

Wczoraj, 26 bm. odbyło się w Białymstoku XVIII plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego. Tematem obrad było doskonalenie pracy ideowo-wychowawczej instancji i kół SD.

W referacie, wygłoszonym przez wiceprzewodniczącego WK SD — **Jerzego Kirmucia** stwierdzono m. in., że Stronnictwo kształtuje świadomość swoich członków, wymagając jednocześnie od nich jak największej aktywności politycznej, społecznej i zawodowej, wiążąc to z oddziaływaniem na ich potrzeby twórcze, odpowiedzialnością, wysoką etyką zawodową, umiejętnością współżycia z innymi i zdyscyplinowaniem społecznym.

Podjęta przez Plenum WK SD uchwała podkreśla znaczenie systematycznego szkolenia członków Stronnictwa jako jednego z podstawowych zadań instancji i kół woj. białostockiego. Podkreślono w niej uznanie dla dotychczas stosowanych form szkolenia. Za podstawowy instrument pracy ideowo-wychowawczej SD uznano masowe szkolenie partyjne, zobowiązując wszystkie instancje i ogniwa organizacyjne SD do podejmowania, w codziennej pracy partyjnej, zagadnień związanych z kształtowaniem właściwych relacji „jednostka — społeczeństwo, państwo — obywatel".

W uchwale podjętej na Plenum wiele uwagi poświęcono podejmowaniu systematycznych działań na rzecz przyśpieszenia rozwoju usług ogólnospołecznych, usług dla ludności oraz drobnej wytwórczości.

(mip)

Ciąg dalszy na str. 2

wiadomości dnia

Wstrząsy podziemne w Jugosławii

● *BELGRAD — Według danych belgradzkiego instytutu sejsmologicznego, w ciągu ubiegłego tygodnia w rejonie góry Kopaonik w południowej Jugosławii zanotowano łącznie 155 wstrząsów podziemnych, ostatni w poniedziałek rano. Pierwsze wstrząsy, których siła wynosiła 8,5 stopnia, według 12-stopniowej skali Mercallego, zarejestrowano 18 maja br. 100 osób odniosło wówczas obrażenia, a około 5 tysięcy pozostało bez dachu nad głową.*

Ofensywa wojsk reżimowych w Korei Płd.

● *TOKIO — W poniedziałek rano czołgi i wozy opancerzone wojsk reżimowych posunęły się nieco dalej w głąb Kwangazu, trzeciego co do wielkości miasta Korei Południowej, które od tygodnia znajduje się pod kontrolą powstańców. Zniszczono wiele barykad. Według doniesień agencyjnych nie było żadnych walk. Reżim zażądał od powstańców, by złożyli broń do południa w poniedziałek.*

Chińska wizyta w USA

● *WASZYNGTON — W Waszyngtonie rozpoczął oficjalną wizytę i rozmowy polityczne wicepremier ChRL Keng Piao. Oficjalnie chiński wicepremier składa wizytę ministrowi obrony USA Brownowi, który gościł w Pekinie w styczniu br.*

Rozmowy mają dotyczyć współpracy amerykańsko-chińskiej w dziedzinie militarnej. Obie strony mają dokonać wymiany poglądów i ocen na temat sytuacji światowej, szczególnie zaś sytuacji w Azji Południowo-Zachodniej.

Cholera w Kenii

● *PARYŻ — W stolicy Kenii — Nairobi zarejestrowano 40 przypadków zachorowań na cholerę. Epidemia tej choroby wybuchła 10 maja br. w jednej z gęsto zaludnionych dzielnic miasta. Zachodzi obawa, że choroba może się rozprzestrzenić na dzielnice zamieszkane przez 80 tysięcy osób. Władze podjęły pilne kroki w celu zlokalizowania epidemii. Wcześniej notowano przypadki cholery w przybrzeżnej prowincji kraju.*

pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, miejscami słabe przelotne opady deszczu. Temperatura maksymalna 15—17 st., minimalna 5—7 st. C. Wiatry słabe południowo-zachodnie i zachodnie.

JUTRO — miejscami przelotne opady. Temperatura bez zmian.

IMIENINY: Jana i Juliusza. (b)

Edward Gierek spotkał się z przedstawicielkami kobiet polskich

Ciąg dalszy ze str. 1

dziennym wielu rodzin, a zwłaszcza kobiet. Wiele jednak tych kłopotów można złagodzić, wiele trudnych problemów można lepiej rozwiązywać. Zależy to w dużym stopniu od inicjatywy, aktywności i poczucia odpowiedzialności ludzi w każdym zakładzie produkcyjnym czy usługowym w każdym mieście, wsi i osiedlu. Jest to niezwykle ważne zadanie ogólnospołeczne.

Podstawową powinnością matki jest wychowanie dzieci na ludzi prawych i rozumnych, pracowitych i twórczych, na dobrych obywateli kraju. Jest to odpowiedzialność nie tylko za własne dzieci, ale za całe młode pokolenie. Hasło **„Wszystkie dzieci są nasze"** stało się już rzeczywistością w wielu środowiskach. Kobiety, które wzięły na siebie szlachetny, ale i niezwykle trudny obowiązek wychowania dzieci w rodzinach zastępczych, prowadzenia rodzinnych domów dziecka, opieki nad sierotami społecznymi, mówiły o satysfakcji, jaką daje im ich praca z dziećmi.

W roku 35-lecia zwycięstwa nad faszyzmem hitlerowskim nie mogło też zabraknąć refleksji nad drogą przebytą po straszliwym kataklizmie wojennym. Mówiły o tym uczestniczące w spotkaniu przedstawicielki pokolenia, które położyło ogromne zasługi w walce o zachowanie polskości, o wyzwolenie narodowe i społeczne. Kobiety polskie, matki mają szczególne prawo i obowiązek przypominać o tragedii wojny, przestrzegać, by nigdy się już nie powtórzyła, by nigdy nie zagrażała dzieciom. Dlatego z najwyższym uznaniem mówiły uczestniczki spotkania o konsekwentnej pokojowej polityce zagranicznej naszego kraju, o inicjatywach polskich na rzecz odprężenia i rozbrojenia, budowy zaufania między państwami i narodami, o celu nadrzędnym tej aktywności, jakim jest zagwarantowanie dzisiejszym i przyszłym pokoleniom podstawowego prawa ludzi — do życia w pokoju.

Zabierając głos w toku spotkania, **Edward Gierek** stwierdził, że w Polsce Ludowej wiele dokonano dla poprawy warunków życia narodu i pomyślności rodziny. Rozwiązane zostały podstawowe problemy pracy, nauki, ochrony zdrowia, powszechnego zabezpieczenia na starość. Niewiele jest państw na świecie, które mogłyby się poszczycić takim jak polskie ustawodawstwem socjalnym. Słuszność tej polityki potwierdza wysoki przyrost naturalny w naszym kraju oraz zdecydowana poprawa stanu zdrowia całej ludności.

Te fakty — podkreślił I sekretarz KC PZPR — budzą optymizm. Równocześnie jednak wysoki przyrost naturalny stawia przed polityką społeczną nowe zadania. Musimy już teraz zastanowić się np., w jakim stopniu zwiększyć rozmiary budownictwa szkolnego, jak dostosować program rozwoju budownictwa mieszkaniowego do tych tendencji demograficznych. Niezwykle ważnym problemem jest też gospodarka żywnościowa.

Rozwój gospodarczy kraju — powiedział E. Gierek — przebiega obecnie w trudnych warunkach zewnętrznych. Odbija się na nim napięcie w stosunkach międzynarodowych. Polska aktywnie i skutecznie współuczestniczy w tworzeniu klimatu sprzyjającego odprężeniu. Musimy zawsze pamiętać, że nasza pozycja w świecie zależy w ogromnej mierze od siły naszego państwa, od efektywnego wykorzystania potencjału naszej gospodarki. A o tym decyduje solidna praca ludzi, praca, która zawsze była i jest podstawą dobrobytu narodu i pomyślności osobistej człowieka. W upowszechnianiu tego przeświadczenia ogromną rolę mogą odegrać kobiety, a zwłaszcza matki.

I sekretarz KC PZPR złożył na ręce uczestniczek spotkania wszystkim polskim matkom serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności w życiu osobistym, w pracy dla kraju, dla dobra rodziny, która jest głównym ogniwem narodu.

Nie pozostajemy bierni wobec sytuacji rynkowej

Ciąg dalszy ze str. 1

Bardzo ważne jest dokładne przekazywanie producentom informacji o potrzebach rynku. Surowce, materiały i ludzka praca stały się zbyt cenne, aby wydatkować je na wyroby nie znajdujące nabywców. Tymczasem zbyt często jeszcze zakłady przemysłowe produkują wyroby nie zamawiane przez handel lub produkują ich więcej niż handel zamawia. Nierzadko również organizacje handlowe przyjmują towary, które powiększają zapasy nadmierne, chociaż decyzje w sprawie gospodarki artykułami nie zamówionymi lub nie odpowiadającymi normom są jednoznaczne.

Są także wyroby nadmiernie czekające na wdrożenie do produkcji. Część z nich wykonać może przemysł drobny wykorzystując lokalne źródła zaopatrzenia. Chodzi tu przede wszystkim o rynek artykułów żywnościowych. Sądzimy np., że już dziś warzywa i owoce większość województw może zapewnić sobie sama. Tylko wielkie aglomeracje i ośrodki przemysłowe powinny korzystać ze scentralizowanego zaopatrzenia. Aktualny jest problem lepszego zagospodarowania mleka. Mamy poważne kłopoty z nadążaniem za szybkim wzrostem popytu na masło, bo nie stać nas na kontynuowanie kosztownego importu.

Słyszymy nadal narzekania na funkcjonowanie handlu. Wiąże się to często z opóźnieniami w rozwoju sieci handlowej.

Zaległości szacujemy na ponad 300 tys. m kwadr. Mówiąc obrazowo równa się to ok. 150 sklepom typu warszawskiego „Supersamu". W roku 1980 przyrost powierzchni sieci handlowej ma wynieść 311 tys. m kwadr. W I kwartale zrealizowano jednak zaledwie 4 proc. planu rocznego. Najgorzej jest w nowych osiedlach w dużych aglomeracjach oraz tam, gdzie liczono tylko na nowe inwestycje.

Brak placówek nie może usprawiedliwiać niedostatków w upowszechnianiu zasady „co w magazynie — to w sklepie". Podobnie jest z wyeliminowaniem przerw w pracy punktów sprzedaży. Stanowi to nakaz chwili dobrze wypełniający braki powierzchni sprzedażowej.

Pragniemy również, aby sklepy osiedlowe, które na swoim terenie mają nieraz wyłączność sprzedaży artykułów codziennego zakupu, maksymalnie dostosowywały strukturę ich podaży do potrzeb stałych klientów.

Wprowadzane w handlu rozwiązania systemowe mają umożliwić dotarcie do wszystkich, nie wykorzystywanych dotychczas, źródeł zaopatrzenia. W tym widzimy poważną rolę dużych obiektów handlowych, działających na podstawie rozszerzonych uprawnień oraz ajencyjnego systemu sprzedaży. Występujące tu i ówdzie nieprawidłowości w systemie ajencyjnym — jak podkreślił na naradzie przedstawicieli KSR producentów rynkowych minister Handlu Wewnętrznego i Usług ADAM KOWALIK — nie mogą przekreślać sensu i słusznych treści tej formy handlu. Zaostrzając kontrolę przestrzegania obowiązujących w tej dziedzinie przepisów, będziemy nadal sprzyjać rozwojowi ajencji.

Jeżeli chodzi o perspektywy kształtowania się sytuacji rynkowej w najbliższym okresie, to musimy przede wszystkim zadbać o to, aby w II półroczu wyrównać niedobory w asortymentach, których dostawy były dotąd niższe od planu. Prowadzimy na ten temat szczegółowe uzgodnienia z producentami.

Główną uwagę koncentrujemy na artykułach żywnościowych. Będziemy dążyć do racjonalizacji sprzedaży mięsa oraz jak najlepszego wykorzystania surowca mięsnego, którym dysponujemy. Chodzi tu m.in. o większą podaż wyrobów garmażeryjnych, sprzedawanie w mniejszych porcjach, paczkowanie itp.

Chcemy również doprowadzić w br. do widocznej poprawy na rynku artykułów dziecięcych. Współpracujemy tu głównie z przemysłem lekkim i spółdzielczością. Mamy już pierwsze rezultaty. Poprawiło się zaopatrzenie rynku w odzież dla najmłodszych. W II półroczu powinien nastąpić postęp w dostawach odzieży dla dzieci i młodzieży starszej.

O sytuacji na rynku decydować będzie jednak przede wszystkim utrzymanie prawidłowych relacji między dochodami ludności a dostawami towarów. Chodzi o to, aby zwiększające się dochody wynikały ze wzrostu wydajności pracy, co w rezultacie zwiększa produkcję i dostawy oraz stwarza możliwość szybszego umacniania równowagi rynkowej. (PAP)

Notował: JANUSZ KOTARSKI

Agrofilmowa wiosna w Ciechanowcu

Ciąg dalszy ze str. 1

fabularnego, obok projekcji filmów, które poprzedzi wykład dr **Stanisława Morawskiego** z filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku, odbędzie się seminarium nt. kultura wsi w filmie.

W środę rozstrzygnięty będzie finał II Krajowego Konkursu na Najlepszego Lektora Szkolenia Rolniczego, służącego doskonaleniu efektywnych form przekazu wiedzy fachowej, w tym umiejętności wykorzystywania filmów rolniczych w oświacie dorosłych.

Ostatni dzień agrofilmowej wiosny to II Ogólnopolski Przegląd Filmów Rolniczych, który będzie konfrontacją najnowszych krótkometrażowych filmów oświatowych, instruktażowych oraz o tematyce społecznej. Do przeglądu zakwalifikowano czternaście filmów.

Ciechanowiecka inicjatywa, która przez kilka lat miała charakter regionalnej, uzyskała w ubiegłym roku status ogólnopolskiej, stając się ważnym działaniem w poszukiwaniu najlepszych form szerzenia oświaty rolniczej.

(jtb)

Skutki erupcji wulkanu

Ciąg dalszy ze str. 1

promieniu 30 km wokół St. Helens. W związku z nowymi opadami pyłu wulkanicznego, władze lokalne zarządziły ewakuację miejscowości Cougar, odległej 13 km od wulkanu i Toutle (40 km). Przeprowadzona bowiem autopsja 6 ofiar wykazała, że przyczyną śmierci było uduszenie bądź zatrucie oparami i pyłem wulkanicznym. Według najnowszych doniesień, potwierdzona liczba ofiar śmiertelnych St. Helens wynosi 32, przy czym do dostrzeżonych z powietrza zwłok 11 osób nadal nie udało się dotrzeć. Z każdym dniem maleją też szanse znalezienia przy życiu 72 osób, uznanych na razie za zaginione.

Obecnie, po zmianie kierunku wiatru, następstwa erupcji wulkanu odczuwa znacznie większa liczba ludności. Warstwa popiołu — o grubości 1 metra — pokryła obszary gęsto zaludnione. W miejscowościach Kelso i Longview, odległych o ok. 50 km na południowy zachód od St. Helens, ludzie zmuszeni zostali do pozostania w domach, ponieważ widzialność spadła do zera. Główna autostrada, łącząca stany Washington i Oregon jest nieprzejezdna. W Portland w stanie Oregon zamknięto lotnisko w obawie przed zatarciem silników, w razie dostania się pyłu do filtrów powietrza i ich zatkania. Z tego właśnie powodu w pobliżu wulkanu musiały awaryjnie lądować śmigłowce wojskowe. Załogom udało się wyjść z opresji bez szwanku i szybko opuścić niebezpieczny rejon wulkanu. Obfite opady popiołu, spowodowały przerwanie w różnych okręgach łączności telefonicznej i sieci elektrycznej oraz spalenie stacji transformatorowych.

Niedzielna erupcja wzbiła pył i parę z krateru na wysokość 14 km. Po raz pierwszy w materiale wulkanicznym znaleziono pumeks. Naukowcy nadal wykluczają możliwość wypłynięcia z krateru lawy. Niedzielny wybuch wulkanu został poprzedzony trzyminutową serią wstrząsów sejsmicznych o sile poniżej 2 st. w skali Richtera. Para wydobywała się z krateru w odstępach 10-minutowych, upodobniając wulkan do wielkiego silnika parowego.

Z trzech województw

Ciąg dalszy ze str. 1

III OGÓLNOPOLSKIE SYMPOZJUM PISARZY

Wczoraj, 26 maja, rozpoczęło się w Łomży III Ogólnopolskie Sympozjum Pisarzy, będące dalszym ciągiem Święta Kultury Staropolskiej. Uczestniczy w nim 25 przedstawicieli ośrodków literackich Warszawy, Krakowa, Olsztyna, Wrocławia i Słupska, jak również pisarze mieszkający w Łomży, młodzież i działacze kultury. W sympozjum uczestniczą również przedstawiciele władz z pierwszym sekretarzem KW PZPR, **Waldemarem Szpalińskim** i wojewodą, **Jerzym Zientarą.**

Tradycyjnie już przyznane zostały nagrody wojewody łomżyńskiego za utwory literackie i naukowe związane z kulturą staropolską. Otrzymali je: **Edmund Kotarski** za książkę „U progu marynistyki polskiej", **Janusz Tazbir** za „Kulturę szlachecką w Polsce" i **Jerzy Starnawski** za „Przekład z łaciny" i opracowanie „Wojowników polskich" **Szymona Starowolskiego.** Wczoraj rozpoczęła się też sesja literacka, w trakcie której docent **Jadwiga Rytel** omówiła obywatelski nurt w twórczości Jana Kochanowskiego, **Marek Prejs** — rozumienie funkcji poezji u poetów XVII wieku, zaś **Ernest Bryll** przedstawił własne inspiracje Staropolszczyzną.

Po południu w wielu miejscowościach województwa odbyły się spotkania autorskie, zaś wieczorem koncert Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej. Dzisiaj dalszy ciąg obrad sesji i kolejne spotkania autorskie z mieszkańcami Ziemi Łomżyńskiej.

(jot)

DZIEŃ PRACOWNIKA GOSPODARKI KOMUNALNEJ

W poniedziałek w siedzibie Urzędu Wojewódzkiego w Łomży z okazji Dnia Pracownika Gospodarki Komunalnej od było się spotkanie przodujących pracowników gospodarki komunalnej z władzami województwa: wojewodą **Jerzym Zientarą, sekretarzem KW PZPR — Teresą Kazimierczuk** i wicewojewodą — **Stanisławem Ciupą.**

Ponad 2,5-tysięczna rzesza pracowników komunalnych jest w woj. łomżyńskim jedną z liczniejszych grup zawodowych. Stoją przed nimi ważne zadania związane z rosnącą urbanizacją województwa i zaspokajaniem potrzeb społecznych mieszkańców. Z satysfakcją należy odnotować, że w ubr. plany inwestycyjne wykonano w ponad 100 proc. Do użytku oddano m.in. pierwszy etap ciepłowni i oczyszczalnię biologiczną w Łomży, 8 km sieci wodociągowej i 6 km sieci kanalizacyjnej. Organizacyjnie umocnił się niedawno powołany Wojewódzki Zakład Energetyki Cieplnej.

Oceniając bieżące zadania wicewojewoda Stanisław Ciupa zwrócił uwagę na efektywność gospodarowania zasobami pracy, paliwem i energią oraz wykorzystaniem sprzętu i środków technicznych będących w dyspozycji przedsiębiorstw gospodarki komunalnej.

Przyśpieszenia rozwiązywania problemów komunalnych upatrywać należy w oddaniu do użytku ciepłowni w Łomży, Grajewie, II etapu ciepłowni w Łomży i — w przyszłym roku — ciepłowni w Zambrowie, a także w budowie ujęć wody w Łomży, Kolnie i Grajewie.

Podczas spotkania zasłużonym pracownikom wręczono 8 odznaczeń „Za zasługi dla woj. łomżyńskiego", 10 odznak resortowych i 4 związkowe.

(jtb)

DZIEŃ DZIAŁACZA KULTURY W BIAŁYMSTOKU

Z okazji Dnia Działacza Kultury odbyła się w Białymstoku uroczystość, na której spotkali się pracownicy i działacze kultury z całego województwa. Uczestniczyli także przedstawiciele politycznych i administracyjnych władz z sekretarzem KW PZPR — **Haliną Piotrowską-Olczak.**

Zebranych powitał dyrektor Wydziału Kultury i Sztuki UW — **Zygmunt Ciesielski** składając serdeczne życzenia ludziom, których działalność jest wysoko oceniana przez społeczeństwo.

Zasłużeni działacze otrzymali nagrody i odznaczenia. Wręczono 13 srebrnych odznak „Zasłużony Białostocczyźnie", 15 odznak „Zasłużony Działacz Kultury" 12 nagród dyrektora Wydziału Kultury i Sztuki UW, 13 nagród prezydenta miasta Białegostoku oraz dwa dyplomy ministra Kultury i Sztuki.

Nagrodę ministra Kultury i Sztuki otrzymał kierownik kapeli ludowej z Turny Dużej — **Piotr Jarocki.**

(CH)

W uznaniu matczynego trudu

Ciąg dalszy ze str. 1

trud wychowania młodego pokolenia na prawych obywateli, Prezydium WRN przyznało wszystkim uczestniczkom spotkania najwyższe odznaczenie regionalne — „Zasłużony Białostocczyźnie".

Złote odznaki otrzymały: **Sabina Wlazło** — kierowniczka sklepu w Białymstoku, **Maria Wiercińska** — dyrektorka szkoły w Sochoniach, w gminie Wasilków, **Cecylia Wilczyńska** — inspektor PIH, **Alina Jurewicz** — kierowniczka Ośrodka „Praktyczny Żaczek" przy Politechnice Białostockiej, **Zofia Skwarska** — nauczycielka z Nowoaleksandrowa w gminie Dobrzyniewo, **Felicja Jabłońska** — rolniczka z Krynickich w gminie Zabłudów i **Maria Kitszel** — matka rodziny zastępczej z Białegostoku. Wręczono także 78 srebrnych odznak „Zasłużony Białostocczyźnie".

I sekretarz KW PZPR — **Władysław Juszkiewicz** złożył wszystkim matkom na Białostocczyźnie — za pośrednictwem uczestniczek spotkania — najserdeczniejsze wyrazy wdzięczności, szacunku i uznania za ich wielkie, bezgraniczne poświęcenie dla dzieci, rodziny, dla socjalistycznej ojczyzny. Podkreślił udział kobiet w społeczno-gospodarczym rozwoju Białostocczyzny, tym większy w wypadku matek, że muszą one godzić pracę zawodową z obowiązkami domowymi, z wychowaniem dzieci. W swym wystąpieniu I sekretarz KW mówił o polityce partii i państwa, mającej na celu jak najszerszą pomoc rodzinie, o podejmowaniu różnorodnych działań, służących umocnieniu rodziny i pozycji społecznej kobiety — matki.

W imieniu odznaczonych podziękowanie złożyła **Sabina Wlazło.** Głos zabrał również przedstawiciel młodego pokolenia — **Lech Skwarski,** lekarz w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym im. J. Śniadeckiego, składając podziękowania i życzenia wszystkim matkom, w tym również swojej, obecnej na spotkaniu.

Harcerze wręczyli matkom kwiaty. W części artystycznej wystąpił zespół „Iskierki" ze Szkoły Podstawowej nr 22 w Białymstoku, pod kierownictwem **Barbary Topolewskiej.**

*

Również wczoraj w Białymstoku odbyło się tradycyjne już spotkanie z matkami z rodzin zastępczych i wielodzietnych. Zorganizował je Wydział Oświaty i Wychowania Urzędu Miejskiego oraz Zarząd Miejski TPD. W swych wystąpieniach sekretarz KM PZPR — **Zbigniew Kamionowski** oraz kierownik Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KW PZPR, wiceprezes ZM TPD — **Władysław Zaleski** złożyli wyrazy uznania wszystkim matkom, a szczególnie tym, które przyjęły pod swój dach dzieci osierocone lub pozostawione przez własnych rodziców, przywróciły im radość dzieciństwa, stworzyły atmosferę domowego ciepła.

Do wszystkich 160 zaproszonych na spotkanie matek wystosowano listy pochwalne. Wręczono im kwiaty. Spotkanie umilił zespół „Iskierki".

(a)

300 pracowników hut szkła przemierzyło Puszczę Knyszyńską

W sobotę zakończył się w Puszczy Knyszyńskiej koło Supraśla X jubileuszowy ogólnopolski pieszy rajd szklarzy. Organizatorami imprezy byli: Zarząd Główny Związku Zawodowego Chemików, Zarząd Główny PTTK i Huta Szkła w Białymstoku.

Przez trzy dni 300 turystów sprawdzało siebie i swoją wytrzymałość. W ciągu tego okresu pokonali oni około 100 km. Wszyscy orzekli, że Puszcza Knyszyńska jest wspaniała. Wielu z nich, szczególnie z woj. krakowskiego i śląskiego brało dotąd udział w rajdach górskich. Okazało się, że również wędrówki w puszczy mogą dostarczyć wielu wrażeń.

Po powrocie na biwak organizowano imprezy sportowo-rekreacyjne, konkursy krajoznawcze, oczywiście było ognisko.

Nagrodę dla najstarszego uczestnika zdobyła **Urszula Bobowska** z Poznania, najstarszym turystą okazał się **Józef Wojciechowski** z Murowa. Najdłuższą trasę pokonała drużyna „Świetliki" z Huty Szkła Kunice. Natomiast zespołem, który się najlepiej reprezentował na trasach byli „Twardzi" z Warszawy.

Uczestnicy w wolnym czasie pracowali społecznie na rzecz miasta Supraśl. Porządkowali zabytkowy cmentarz komunalny. Wartość prac oszacowano na 50 tys. zł. Ponadto z dowolnej zbiórki przekazali 1.700 zł na fundusz ochrony zabytków Supraśla. (let)

Ogrodnicy czekają na ocieplenie

Ciąg dalszy ze str. 1

Wegetacja jest obecnie opóźniona o 3—4 tygodnie. Radykalna poprawa pogody — ocieplenie i deszcz — może skrócić to opóźnienie, trudno jednak przewidzieć w jakim stopniu.

Ogrodnicy nie potrafią na razie dokładnie ocenić skutków złej pogody na stan swoich plantacji. Rośliny, które wzeszły, nie rosną. Wiele gatunków wysianych do gruntu jeszcze nie skiełkowało. Parę dni dogodnej pogody wyjaśniłoby sytuację. Na wypadek konieczności powtórnego siewu, spółdzielnie ogrodnicze, zgromadziły dodatkowe zapasy nasion warzyw.

Chłody nie sprzyjają też roślinom sadowniczym. Plantacje truskawek założone w jesieni źle przezimowały. Np. w woj. białostockim przemarzło około 70 proc. tych nasadzeń. Plantacje starsze również słabo rosną. Przypuszcza się, iż zaczną owocować dopiero w początkach lipca. Kwitną już wiśnie, a także porzeczki. Jednak brak oblotu pszczół oraz przymrozki mogą wpłynąć na słabsze plonowanie. Duże opóźnienia obserwuje się w wegetacji jabłoni. O tej porze powinny już kwitnąć. Tymczasem chłodne noce mocno hamują ich rozwój. (zj)

Od 1 czerwca br. nowy rozkład jazdy PKP

Centralna Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie informuje, że w dniu 1 czerwca 1980 r. wchodzi w życie nowy rozkład jazdy pociągów.

Dla umożliwienia dokonania zmian, niektóre pociągi dalekobieżne w godzinach wieczornych w dniu 31 maja br. będą odjeżdżały w zmienionym rozkładzie jazdy.

Pasażerowie proszeni są o zasięganie informacji o odjazdach pociągów na dworcach kolejowych.

Trudności krajów afrykańskich

NAIROBI (PAP) — U podstaw problemów gospodarczych, z którymi borykają się państwa afrykańskie, leżą skrajnie niskie ceny eksportowanych przez nie surowców. Podkreślił to w Nairobi prezes Banku Centralnego w Kenii, D. Ndegwa na zorganizowanym tam seminarium przedstawicieli 25 krajów członkowskich stowarzyszenia banków centralnych.

W ostatnich trzech latach — powiedział — zagraniczne długi krajów Afryki znacznie się zwiększyły, stwarzając dodatkowe poważne trudności płatnicze. W okresie od 1977 do 1979 r. ich zadłużenie wzrosło z 20 do 26 mld dolarów. Jeśli chodzi o tempo inflacji na kontynencie, to osiągnęła ona w ostatnim czasie 20 proc.

Czechosłowackie przepisy celne

WARSZAWA (PAP) — Turyści polscy udający się do CSRS powinni posiadać środki płatnicze w kwocie minimum 80 koron na osobę na każdy dzień pobytu, a dzieci do lat siedmiu — 40 koron.

Do Czechosłowacji można przywieźć bez cła: przedmioty osobistego użytku: odzież, bieliznę, przybory toaletowe itp. w ilościach niezbędnych podczas pobytu, sprzęt sportowo-turystyczny, magnetofon, gramofon, odbiornik radiowy, aparat fotograficzny, kamerę filmową oraz 3 tuziny klisz fotograficznych lub 5 rolek błon fotograficznych i do 100 metrów wąskiej taśmy filmowej; biżuterię osobistą — drobne wyroby ze złota bez kamieni szlachetnych do 20 g., wyroby ze srebra bez kamieni szlachetnych do 500 g. Biżuterię w większej ilości oraz drobne wyroby ze złota lub srebra z kamieniami szlachetnymi należy zgłosić organom celnym CSRS w celu potwierdzenia ich przywozu.

Artykuły spożywcze można mieć w ilości potrzebnej podczas podróży, jednakże nie więcej niż 3 kg łącznie. Wwieźć można 2 l wina i 1 l innych napojów alkoholowych oraz 250 papierosów, a także upominki o łącznej wartości do 300 koron.

Do CSRS nie wolno przywozić znaczków pocztowych i innych walorów filatelistycznych, oprócz niewielkiej ich ilości przeznaczonej do wymiany, a także spirytusu oraz wszelkich towarów, których ilość lub rodzaj mogą świadczyć o przeznaczeniu handlowym.

W Czechosłowacji obowiązuje duże ograniczenie wywozowe. Z CSRS turysta może wywieźć bez cła uprzednio przywiezione przedmioty osobistego użytku oraz artykuły spożywcze, napoje alkoholowe i wyroby tytoniowe w takich samych ilościach jak w przywozie do CSRS. Wolne od cła są upominki wartości 300 koron. Zabroniony jest wywóz wszelkich artykułów żywnościowych: mięsa, tłuszczów, przetworów mlecznych, suchych owoców, świeżych i przetworzonych owoców południowych, kawy, kakao, ryżu i cukru. Zakazem wywozu objęte są również wyroby dziewiarskie, bielizna osobista, odzież z dzianiny, skórzana, z futer naturalnych i sztucznych tkaniny bawełniane wszelkiego rodzaju, obuwie, wyroby ze złota, opony i dętki, benzyna. Wywóz sprzętu turystycznego i sportowego, sprzętu gospodarstwa domowego, przyborów szkolnych, materiałów instalacyjnych i budowlanych jest możliwy pod warunkiem uzyskania pozwolenia urzędu celnego CSRS oraz po opłaceniu cła w wysokości 100 proc. ceny wywożonego towaru.

Pieniądze czechosłowackie można przywozić i wywozić z tego kraju do kwoty 600 koron w gotówce, a ponad tę kwotę tylko w czekach. Legalność nabycia waluty musi być potwierdzona dokumentem wystawionym przez upoważniony punkt sprzedaży w Polsce.

Przy przejeździe tranzytem przez terytorium CSRS podróżny powinien wpisać wszystkie wartościowe przedmioty osobistego użytku oraz prezenty do „zgłoszenia tranzytowego". W odpowiednie druki można zaopatrzyć się w urzędach celnych wewnątrz kraju oraz na przejściu granicznym w Polsce lub czechosłowackim urzędzie celnym.

SPORT

Rekord Polski K. Jureko

Z udziałem najlepszych polskich pływaków odbył się we Wrocławiu tzw. test olimpijski. Ok. 100 zawodniczek i zawodników walczyło podczas tych zawodów o minima uprawniające do startu w moskiewskiej Olimpiadzie.

Pierwszego dnia imprezy ustanowiono 5 rekordów Polski. **Wśród nowych rekordzistek znalazła się białostoczanka, reprezentantka Jagiellonii — Katarzyna Jureko.** Przepłynęła ona 100 m st. dowolnym w czasie 59,87 sek.

Poza **Jureko** rekordy ustanowiły jeszcze — **Agnieszka Czopek** (Jordan Kraków) — 4.51,92 na 400 m st. zm. i 1.04,65 na 100 m st. zmiennym (płynąc na jednej ze zmian sztafety 4x100 m st. zm.); **Dorota Brzozowska** (Stal Stocznia) przepłynęła 100 m st. mot. w 2.15,59, a **Marta Słonina (Unia Tarnów)** miała na 400 m st. dow. — 4.21,14. (ma)

DONIESIENIA AGENCYJNE

● **Podczas mityngu lekkoatletycznego w Rehlingen, Dietmar Moegenburg (RFN) wyrównał należący do Jacka Wszoły rekord świata w skoku wzwyż, przechodząc poprzeczkę na wysokości 2,35 metra.**

● **Trzeci dzień odbywających się w Magdeburgu pływackich mistrzostw NRD przyniósł drugi rekord świata. Ustanowiła go Ute Geweninger przepływając dystans 100 m stylem klasycznym w czasie 1.10,20. Poprzedni rekord należał do Julii Bogdanowej (ZSRR), wynosił 1.10,31 i ustanowiony został podczas mistrzostw świata w 1978 roku.**

● **Na kortach Roland Garros w Paryżu rozpoczęły się międzynarodowe tenisowe mistrzostwa Francji. W pierwszej rundzie Wojciech Fibak pokonał Zoltana Ilijna (Jugosławia) 6:2, 7:6, 6:0.**

● **Pięciu reprezentantów Polski zakwalifikowało się do finału kontynentalnego indywidualnych mistrzostw świata na żużlu (26 lipca we włoskiej miejscowości Lonigo). Obok trójki, która uzyskała awans z Norden (RFN) — Edwarda Jancarza, Andrzeja Huszczy i Zenona Plecha, do finału weszli Jerzy Rembas i Wojciech Żabiałowicz, którzy znaleźli się w pierwszej premiowanej ósemce w drugim półfinale w Targoviste (Bułgaria).**

● **Kilka dobrych wyników uzyskali lekkoatleci włoscy. 19-letni Paolo Borghi ustanowił rekord Włoch w skoku wzwyż rezultatem 2.28. Orlando Bianchini poprawił rekord krajowy w rzucie młotem — 75.84. Sara Simeoni uzyskała w skoku wzwyż kobiet — 1,96.**

● **Piłkarski puchar Szwajcarii zdobyła drużyna Sion, zwyciężając w finałowym meczu rozegranym w Bernie miejscowy zespół Young Boys 2:1 (1:1).**

Lekkoatleci IV LO — w krajowej czołówce

Minionej soboty i niedzieli na stadionie Zawiszy w Bydgoszczy odbyły się pierwsze krajowe mistrzostwa szkół sportowych w la. Wśród 21 reprezentacji bardzo dobrze spisali się uczniowie IV LO z Białegostoku, plasując się na 6 miejscu.

W punktacji drużynowej imprezy **zwyciężył zespół II LO z Wrocławia gromadząc 1356 pkt.** Dalsze miejsca zajęły: 2. VII LO Bydgoszcz — 1299 pkt.; 3. ZSO Racibórz — 1268 pkt.; 4. ZS Łączności W-wa — 1251 pkt.; 5. ZS Elektronicznych Lublin — 1241 pkt.; **6. IV LO B-stok — 1194 pkt.**

W konkurencjach indywidualnych na szczególne wyróżnienie zasłużył **Jarosław Suproń,** który wygrał bieg na 110 m ppł. w czasie nowego rekordu okręgu seniorów — 14,7 sek. Trenerem tego utalentowanego zawodnika jest nauczyciel IV LO — **Jerzy Szostało.**

W kategorii dziewcząt wyróżniły się: **Anna Olesiuk,** wygrywając rzut dyskiem — 38,26 m i **Małgorzata Roszkowska,** która w biegu na 100 m ppł. zajęła 3 miejsce z czasem 15,0 sek.

W kategorii chłopców wyróżnili się: **Krzysztof Choromański** — 2 w rzucie dyskiem z rezultatem — 47,10 m; **Grzegorz Sakowicz** — 2 w biegu na 800 m — 1.55,2; **Robert Słowikowski** — 3 w biegu na 110 m ppł. — 15,6 sek.; **Lech Kostka** — 3 w rzucie oszczepem — 56,76 m; sztafeta 4x400 m — 2 z czasem 3.28,3 i sztafeta 4x100 m — 4 z czasem 43,9.

Na marginesie imprezy warto dodać, że młodzież szkół, które wyprzedziły białostoczan — trenuje w znacznie lepszych warunkach i nieraz już notowała duże sukcesy w krajowej rywalizacji. Młodzi lekkoatleci z ZSE Lublin mają np. do dyspozycji własny stadion z sotarową nawierzchnią.

Talentów lekkoatletycznych zatem w Białymstoku nie brakuje, ale za mało ich ciągle osiąga sportową dojrzałość.

*

W tradycyjnym mityngu la na Skrze w Warszawie startowała minionej niedzieli grupa białostoczan. Oto ciekawsze wyniki: kobiety — **Danuta Suchocka** (Jag.) — 4 na 800 m z czasem 2.16,0; **Anna Łapuć** (SZS AZS) — 4 w rzucie oszczepem — 42,88 m.

Mężczyźni — **Jan Krysiewicz** — 3 w biegu na 1500 m — 4.03,6; **Marek Klimczuk** — 3 w rzucie dyskiem — 45,90. **Jerzy Piekarski** był w tej konkurencji 5 z rezultatem — 44,80 m (wszyscy SZS AZS).

(ma)

Echa piłkarskiej niedzieli

Obojętnie co się mówi o naszym regionalnym futbolu, to trzeba przyznać, iż ciągle ma on swoich gorących wielbicieli. Wystarczy w miarę atrakcyjny mecz, a trybuny stadionów zapełniają się. Nic też dziwnego, że derbowy pojedynek dwóch naszych czołowych zespołów tj. Jagiellonii i Wigier (1:0) oglądało więcej niż zazwyczaj widzów przymierzających się już do występów białostockiego zespołu w II lidze.

Samo spotkanie — zgodnie zresztą z oczekiwaniami — toczyło się przy przewadze gospodarzy i było nawet emocjonujące, chociaż w zagraniach zawodników obu zespołów trudno było doszukać się elementów piłkarskiego kunsztu. „Jagiellończycy" udowodnili po raz nie wiadomo który, że nie bardzo wiedzą jak rozbijać skomasowaną obronę przeciwnika. Natomiast zawodnicy Wigier oprócz demonstrowanej zazwyczaj skutecznej gry w defensywie („młyny" pod bramką Leonowicza są niejako wkalkulowane w ich poczynania), zaimponowali szybkimi i przemyślanymi kontratakami. Ich dwu-, trzypodaniowe akcje siały popłoch pod bramką Jagiellonii, a szczególnie groźny był dysponujący nienaganną techniką i dynamiką Chrzanowski.

Pozostałe trzy nasze zespoły rozegrały spotkania wyjazdowe. W Przasnyszu Mazur dzięki dojrzalej pod względem taktycznym grze, pokonał miejscowy ZWAR 1:0 (bramka Cichockiego w 44 min.) i tym samym udowodnił, że wcale nie myśli rezygnować z miejsca w czołówce.

Wysokich porażek po 4:0 doznały natomiast Śniardwy i ŁKS Łomża. Zespół z Orzysza mimo ambitnej gry nie sprostał lepiej wyszkolonym, a przede wszystkim skuteczniej grającym piłkarzom stołecznej Polonii. Goście przegrali zasłużenie, ale biorąc pod uwagę przebieg meczu trochę za wysoko (zasłużyli co najmniej na honorowego gola).

Wysoka porażka ŁKS-u z warszawskim AZS jest pewnym zaskoczeniem tym bardziej, że goście wystąpili w aktualnie najsilniejszym składzie. Stołeczni piłkarze zapewnili sobie zwycięstwo już w I. połowie strzelając Korotkiewiczowi 3 gole. Po zmianie stron gra się wyrównała ale poczynaniom ofensywnym łomżyńskiego zespołu zabrakło skuteczności.

Dzisiejszy komentarz chciałbym zakończyć osobistą refleksją. W rozmowach z zawodnikami i trenerami naszych zespołów dość często spotykam się ze stawianymi w formie zarzutów pytaniami: „co ty tak źle o nas piszesz?" Odpowiedź jest prosta — bo pracując w tej branży znam naszą codzienną piłkarską rzeczywistość, która nie jest przecież różowa. Chyba wszyscy zdajemy sobie sprawę, jak wiele problemów wymaga rozwiązania. Wierzę, iż wspólnie się z nimi uporamy, bo w przeciwnym przypadku nasza futbolowa działalność nie miałaby przecież sensu.

W niedzielnych meczach nasze zespoły wystąpiły w następujących składach:

Mazur — Łukasiak, Kowalewski, Brożek, Dobkowski, Konopka, Borkowski (od 75 min. Chreptowicz), Dalecki, Zientarski, Orłowski, Zalewski, Cichocki (60 min. Trzaskowski);

Śniardwy — Szczęsny, Jary, Skowroński, Juszczak, Błażewicz, Cimochowski, Burkacki, Dobko, Reczek, Luba, Pełkowski;

ŁKS — Korotkiewicz, Czworkowski, Karwowski, Petkowski, Arnista, Ościłowicz, Sawko, Rańczuch, Cwalina, Wojtkielewicz (46 min. Lemański), Półtorzycki.

Czerwoną kartkę w meczu z AZS otrzymał Cwalina, a żółtą Sawko.

Grzegorz Szerszenowicz

Klasa okręgowa

Grupa białostocka: Sokół — Włókniarz Wasilków 2:3, Puszcza — Lampart 1:1.

1.	Gwardia	33: 3	58:10
2.	Włókniarz B-stok	31: 7	49: 8
3.	Sokół	23:15	43:30
4.	Tur B. Podl.	22:16	31:29
5.	Pogoń	20:18	23:30
6.	Puszcza	19:15	37:40
7.	Ognisko	18:20	34:29
8.	Jagiellonia II	16:22	21:20
9.	Lampart	14:24	20:36
10.	Husar	12:24	21:40
11.	Włókniarz Was.	10:28	25:57
12.	Promień	6:32	19:52

(szer)

Dobra postawa W. Joszczyka

W Raciborzu odbył się niedawno III turniej I ligi indywidualnej seniorów w zapasach w stylu klasycznym. Białostoczanin **Wiesław Joszczyk** startujący pierwszy sezon wśród seniorów, zaprezentował się w nim bardzo dobrze. W czasie imprezy reprezentant Podlasia wygrał 5 walk m. in. z 4-krotnym olimpijczykiem, medalista mistrzostw świata i Europy **Andrzejem Skrzydlewskim** (Wisłoka).

Joszczyk ostatecznie w turnieju zajął III miejsce za **Romanem Bierłą** (GKS Katowice) i **Romanem Wrocławskim** (Wisłoka). Obaj ci zawodnicy należą do ścisłej krajowej czołówki i objęci są przygotowaniami olimpijskimi.

Kolejną imprezą, w której białostoczanin wystartuje, konfrontując swoje umiejętności z najlepszymi w kraju — będą jesienne mistrzostwa Polski. (ma)

Z zagranicy

Pytanie zasadnicze: co dalej?

(KORESPONDENCJA Z WIEDNIA)

Rozpoczęta tydzień temu 21 runda rokowań 19 państw w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej znowu zwraca uwagę opinii światowej, a to dlatego, że na drugim plenarnym posiedzeniu przewodniczący delegacji polskiej, ambasador Tadeusz Strulak, przedstawił treść deklaracji Doradczego Komitetu Politycznego państw-uczestników Układu Warszawskiego. W związku z tym powstaje pytanie: Co w tej chwili w rokowaniach wiedeńskich jest sprawą najważniejszą?

W trakcie 7-letnich rozmów w materii tak bardzo trudnej, jak redukcja zbrojeń, osiągnięto w wielu punktach zbliżenie stanowisk, przy czym państwa socjalistyczne uwzględniały wiele obiekcji i obaw Zachodu, przedkładając kilkakrotnie kompromisowe propozycje porozumienia redukcyjnego. Ostatnie propozycje krajów socjalistycznych uwzględniały wszystkie główne zastrzeżenia Zachodu. Ponieważ Zachód od wielu lat nalegał, aby uzgodniono dane liczbowe o siłach zbrojnych obu stron, Polska zaproponowała w czasie ubiegłej rundy rokowań wymianę aktualnych danych liczbowych. W ten sposób można byłoby pozbawić dyskusję akademickiego charakteru.

W rokowaniach wiedeńskich nastąpił negatywny zwrot w grudniu 1979 roku. Po brukselskich decyzjach NATO o wprowadzeniu do Europy nowych rakiet amerykańskich średniego zasięgu, delegacje zachodnie, uczestniczące w rokowaniach wiedeńskich, zgłosiły nowe propozycje, które faktycznie oznaczają cofnięcie się na pozycje z 1973 roku, kiedy rozpoczęto rokowania w Wiedniu. Zachód obecnie myśli głównie o zbrojeniach, a rozmowy o rozbrojeniu, prowadzone w Wiedniu, mają służyć tylko jako przygrywka propagandowa do realizacji nowego etapu wyścigu zbrojeń.

Powstaje więc uzasadnione pytanie; co dalej z rokowaniami w Wiedniu? Kraje socjalistyczne mają na to pytanie konkretną odpowiedź: Zachód powinien wrócić na uzgodnione już poprzednio pozycje. Następnie należałoby przedyskutować pozostałe do rozpatrzenia problemy, które w wielu punktach są natury technicznej. Jeśli po stronie Zachodu ujawniłaby się polityczna wola zawarcia układu o redukcji sił zbrojnych w Europie środkowej, to — według opinii wielu obserwatorów politycznych w Wiedniu — można byłoby osiągnąć bardzo szybko zasadniczy przełom w rokowaniach.

Deklaracja Doradczego Komitetu Politycznego państw-uczestników Układu Warszawskiego potwierdziła raz jeszcze, że kraje wspólnoty socjalistycznej niezmiennie stoją na stanowisku, iż porozumienie o redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej jest możliwe. Dla krajów socjalistycznych to stanowisko ma sens historyczny. Dla niektórych krajów zachodnich stanowisko w sprawie rozbrojenia, prezentowane w Wiedniu, jest kolejnym etapem w bieżącej rozgrywce wyborczej we własnych krajach. Czy jednak od tego mają zależeć losy Europy i rozbrojenia?

To pytanie, które coraz częściej jest stawiane w Wiedniu nie tylko przez dyplomatów krajów socjalistycznych prowadzących rokowania.

(Interpress)



Pierwsze wzmianki o Phnom Penh pochodzą z początku XV w. W 1434 r. król Penhea Yat przeniósł tu stolicę. Stara część miasta otacza pałac królewski. To zabytki architektury Khmerów, która wraz z całą ich sztuką była wówczas w rozkwicie. Phnom Penh była stolicą niespełna sto lat, by stać się nią znowu od 1866 r.

NA ZDJĘCIU: plac przed pałacem królewskim; widoczna brama i jeden z całego kompleksu budynków pałacowych.

RACHUNKI 1980

Jak to możliwe, że po tak ogromnym wysiłku włożonym w latach siedemdziesiątych w rozbudowę i unowocześnienie przemysłu, nie jesteśmy w stanie wypracować przewidzianej planem wielkości dochodu narodowego? Główny jego twórca — przemysł — dostał przecież do ręki wszelkie możliwe atuty: ludzi o wysokich kwalifikacjach i uzbrojenie techniczne — nierzadko na światowym poziomie. Jakie są zatem przyczyny nazbyt słabej w stosunku do potrzeb dynamiki wytwarzanego przez ten dział dochodu narodowego?

Przeszkody do wzięcia

Wynikają one głównie z tzw. dysproporcji strukturalnych w gospodarce, z jej nieharmonijnego rozwoju, z niedoinwestowania takich dziedzin jak energetyka i transport. Nawet najbardziej nowoczesny przemysł nie zdziała wiele, jeśli zabraknie energii, jeśli nie będzie czym wywieźć wyprodukowanych wyrobów, czy przywieźć niezbędnych surowców. Prawda ta znalazła wyraz w programie VIII Zjazdu partii, który kładzie nacisk na dwa najbardziej newralgiczne odcinki: energetykę i transport. Są to główne przeszkody do wzięcia w najbliższych latach, przy czym pierwszą próbę zmierzenia się z nimi podejmujemy w roku bieżącym. Świadczy o tym — przy ograniczeniu globalnych nakładów inwestycyjnych — wzrost środków przeznaczanych właśnie na rozwój energetyki, na transport kolejowy oraz na zwiększenie mocy przeładunkowych portów.

Poprawi to, rzecz jasna, warunki, w jakich pracuje przemysł, ale przecież nie wyczerpuje działań na rzecz podniesienia jego produktywności. Co się kryje za tym mało klarownym terminem? Najprościej mówiąc: to wszystko, co przemysł daje; produktywność mierzy się bowiem wartością wytworzonego w przemyśle dochodu narodowego, przypadającą na każde 1000 złotych wartości środków trwałych. Otóż w poprzednim pięcioleciu produktywność przemysłu zwiększyła się o przeszło 7 proc., co bynajmniej nie było wielkością zadowalającą, a w pięcioleciu bieżącym — tak hojnym w licencje, nowoczesne technologie i maszyny — spadła o jedną piątą. Potwierdzają to zresztą odczucia społeczne, albowiem to, że przemysł nie pracuje na miarę swoich możliwości i naszych oczekiwań, widać po prostu na rynku.

Nawet laik potrafi wymienić jednym tchem zakłady pracujące w ruchu ciągłym, bo wiadomo: prąd musi być, gaz musi być, pociągi muszą kursować, a w piecu martenowskim nie może wygasnąć ogień. Ale odpowiedź na pytanie, ile czasu pracują np. fabryki lodówek, butów czy mebli, byłaby już trudniejsza. I tak oto piętrzy się kolejna przeszkoda do wzięcia, tzw. wskaźnik zmianowości w przemyśle. Specjaliści twierdzą zgodnie, a dowodzą tego również liczne badania międzynarodowe, że najbardziej optymalną formą organizacji produkcji jest praca dwuzmianowa. Nasz przemysł pracuje średnio na dobę w wymiarze 12 godzin, ograniczając tym samym swoje faktyczne możliwości wytwórcze. Od dziesięciu lat nie tylko nie podniósł wskaźnika zmianowości, ale go znacznie obniżył: w roku 1970 wynosił on w grupie robotników bezpośrednio zatrudnionych w produkcji 1,57, w pięć lat później — 1,47, w zeszłym roku — 1,43. Na pełne dwie zmiany nie pracuje u nas aż dwadzieścia branż, w tym np. branża „precyzyjna" legitymuje się wskaźnikiem zaledwie 1,1.

Brak ludzi? Cóż, jest to oczywiście istotny argument, ale wbrew pozorom nie najmocniejszy. Ogólnie licząc, gdyby chcieć obsadzić drugozmianowym zespołem ludzi tylko te maszyny, które pracują obecnie na jedną zmianę, trzeba by zatrudnić w produkcji ponad 400 tysięcy osób. Skądinąd wiadomo, że jest to tyle, na ile w ogóle możemy liczyć do 1990 roku.

Są jednak szanse lepszego wykorzystania posiadanych zasobów pracy przez odpowiednio sterowaną racjonalizację zatrudnienia. Mam tu na myśli nie tylko sukcesywne ograniczanie służb administracyjnych zakładów i włączanie ich bezpośrednio do produkcji, ale również eliminowanie z naszego życia gospodarczego takich zajęć, które absorbują nazbyt wielu ludzi. Oblicza się np., że przy wszelkiego rodzaju pracach za- i wyładowczych zatrudniamy w kraju prawie siedemsettysięczną rzeszę pracowników. Gdyby zadać sobie nieco trudu i choćby w najprostszy sposób zmechanizować wykonywane przez nich czynności, przemysł mógłby pozyskać z tego tylko źródła co najmniej 300 tysięcy osób. Brak ludzi nie jest zatem argumentem nie do odparcia. Ludzie są, ale gospodaruje się nimi jeszcze nader rozrzutnie.

Ktoś może powiedzieć: czy jest sens bić się o drugą zmianę, skoro na jednej rytmiczność produkcji łamie się przez brak części zamiennych, surowców czy nieterminowe dostawy od kooperantów? I tak dotykamy kolejnej — i wydaje mi się najtrudniejszej — przeszkody do pokonania: napięć w bilansie surowcowo-materiałowym, w tym głównie nieregularności dostaw, które kradną dziennie na stanowiskach bezpośrednio produkcyjnych blisko 1 godzinę czasu wyrażonego przestojem maszyn.

Problemów do rozwiązania jest zatem wiele. Każdy — ważny. Jakie z tego wnioski? Jeden — do wprowadzenia od dziś — polega na tym, że wiele zmian musi następować na dole, w samych zakładach. Bez czekania na decyzje strukturalne i w zakresie mechanizmów.

WIESŁAWA LASKOWSKA



NA ZDJĘCIU: 13-metrowy zbiornik i jego wykonawcy — zespół mistrza Stanisława Szabłowskiego.

Inicjatywy i efekty

Ze „Spomaszu" dla przemysłu mleczarskiego

Coraz znaczniejszą rolę w krajowym przemyśle maszyn i urządzeń spożywczych spełniają białostockie zakłady **„Spomasz" w Białymstoku i Sokółce.** W ostatnich latach rozwinęły produkcję wielu nowych wyrobów, poszukiwanych na krajowym i zagranicznych rynkach, jak na przykład myjni butelek, mieszarek, nowych typów zbiorników i cystern. Inicjatywy te zasługują na szczególne uznanie, gdyż podejmowane są mimo różnych trudności, zwłaszcza lokalowych i zaopatrzeniowych.

Na przykład niełatwą sprawą było uruchomienie w roku ubiegłym produkcji zbiorników do sproszkowanego mleka o pojemności 100 metrów sześc., przeznaczonych w pierwszej kolejności dla budowanych zakładów mleczarskich w **Grajewie i Pasłęku.** Ponieważ zbiornik taki, o średnicy 320 cm, liczy 13 metrów długości, trzeba było najpierw wygospodarować przestrzeń produkcyjną, zaadaptować ją i wprowadzić zmiany w organizacji stanowisk roboczych niemal w całym zakładzie. Po drugie — rozpoczęcie po raz pierwszy w kraju tego rodzaju nowej produkcji musiało być poprzedzone odpowiednim przygotowaniem załogi w zakresie technologii i techniki.

Należy tu nadmienić, że wspomniane proszkownie mleka firmowane są przez specjalistyczne przedsiębiorstwa duńskie i dlatego zbiorniki podlegają odbiorowi jakościowemu przez duńską firmę „Anhydro". Początkowo więc — gdy białostocka załoga przyjęła propozycję swego zjednoczenia w sprawie uruchomienia produkcji zbiorników — duński odbiorca miał wątpliwości czy podoła ona wysokim wymogom jakościowym.

Załoga białostockiego „Spomaszu" dość szybko dowiodła jednak swych kwalifikacji i solidności w robocie. Po wyprodukowaniu pierwszych sześciu zbiorników, dostarczonych już na budowę proszkowni mleka w Grajewie, firma duńska zrezygnowała z własnej kontroli odbioru, upoważniając do niej zakładową kontrolę jakości „Spomaszu". Przedstawiciele „Anhydro" nie ukrywali swego podziwu dla doskonale wykonanej roboty już w „pierwszym rzucie".

Udział w uruchomieniu produkcji zbiorników, dotychczas kupowanych za granicą, mają wszystkie służby białostockiego zakładu. Szczególny wkład wnieśli jednak ślusarze i spawacze zespołu mistrza **Stanisława Szabłowskiego,** bezpośredni wykonawcy: **Czesław Paszkiewicz, Wacław Kwiatowski, Stanisław Perkowski i Antoni Szymański** oraz dział głównego technologa: mgr inż. **Włodzimierz Januszkiewicz, Roman Guzik i Bazyli Sawicki.** Dział ten wdrożył przy produkcji zbiorników nowoczesną technologię spawania plazmowego w połączeniu z telewizją przemysłową. (rk)

Turniej krajoznawczy

Ogólnopolski Turniej Krajoznawczy obejmuje z każdym rokiem większe rzesze uczestników ze szkół woj. suwalskiego. Ta masowa, krajoznawcza impreza młodzieży szkolnej, składa się z trzech etapów: szkolnego, wojewódzkiego i centralnego. W tym roku jest organizowana po raz ósmy.

W br. eliminacje szkolne zorganizowano w 35 placówkach woj. suwalskiego. Na tym etapie w konkursie wzięło udział około 2,5 tys. uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Aby odciążyć szkoły od organizacji eliminacji, niektóre oddziały PTTK zorganizowały wspólną dla wszystkich szkół imprezę w terenie. Od wielu lat w taki właśnie sposób pomaga szkołom oddział PTTK w Gołdapi.

Wojewódzkie eliminacje turnieju odbyły się w tym roku w harcerskiej bazie turystycznej w Przerwankach koło Węgorzewa. W trwającej trzy dni imprezie, przygotowanej przez Zarząd Wojewódzki PTTK w Suwałkach i Oddział PTTK w Węgorzewie, wzięły udział 24 trzyosobowe zespoły, w tym 17 ze szkół ponadpodstawowych. W wyniku turniejowych zmagań, na które składały się testy pisemne, zadania sprawnościowe i praktyczne oraz marsz na orientację, pierwsze miejsce wśród szkół ponadpodstawowych uzyskała drużyna z LO w Augustowie. Natomiast wśród szkół podstawowych najlepszą okazała się drużyna ze Zbiorczej Szkoły Gminnej w Starych Juchach. (Mir)

W gminie Czyże

Atuty i słabości

Czyże są gminą typowo rolniczą. Dobre gleby są ważnym czynnikiem, który powstrzymuje ludzi od wędrówek do miasta. Według danych z grudnia ubiegłego roku liczba gospodarstw indywidualnych sięga 1330. W tym roku zmaleje ona najwyżej o dziesięć, ponieważ tylu starszych rolników, nie mających następców osiągnie wiek emerytalny. Wzrastającą popularnością cieszy się tutaj podejmowanie specjalizacji. Jest już takich gospodarstw sześćdziesiąt dziewięć, z tego 41 specjalizuje się w produkcji zwierzęcej i 28 — w roślinnej. W bieżącym roku planuje się zwiększyć ich liczbę do 94.

Naczelnik gminy — **Bazyli Nowik** jest optymistą, jeśli chodzi o przyszłość tych gospodarstw. Te, które już wcześniej powstały, osiągają dobre wyniki i to będzie jednym z powodów dochodzenia następnych dużych gospodarstw o jednym profilu produkcji.

Mimo, że rok ubiegły był trudny dla naszego rolnictwa, w prezentowanej gminie zbiory nie były najgorsze. Buraki cukrowe wydały 320 kwintali z hektara, ziemniaki ponad dwieście, rośliny oleiste — 19, siano łąkowe — 78. Gorsza była wydajność czterech podstawowych zbóż — tylko 16 kwintali z hektara. W poprzednich latach osiągano tam najwyższy wojewódzki wskaźnik, nawet przekroczono go. Ale rolnicy z niektórych wsi większe przekonanie mają do uprawy rzepaku i łubinu. Twierdzą, że jest ona bardziej opłacalna. Dużą popularnością cieszy się też uprawa lnu. Na ten rok plan kontraktacyjny przewidywał 460 ha tej rośliny, ale chętnych na kontraktację jest dużo więcej.

Władze gminne dużą uwagę przywiązują do zwiększenia produkcji zwierzęcej, dlatego wszystkie ich zabiegi skierowane są w stronę zapewnienia dostatecznej ilości pasz. Mimo to słabo postępuje budowa silosów i produkcji kiszonek. Na planowane w ubiegłym roku cztery tysiące ton tej paszy, zrobiono tylko 2400. Trudno przekonać wielu rolników o wartości tej karmy. Tylko nieliczni korzystają z niej już od kilku lat i dzięki temu osiągają dobre wyniki w produkcji zwierzęcej.

W leżącej niedaleko Czyż wsi Kuraszewo już od dawna rolnicy zajmują się ogrodnictwem i sadownictwem. Duże ilości wczesnych warzyw i owoców otrzymują od nich Hajnówka i Bielsk Podlaski. Jednak grunty należące do tej wsi nieodzownie wymagają zdrenowania. Tylko wtedy będą one mogły być właściwie zagospodarowane i wykorzystane, co automatycznie wpłynie na polepszenie wydajności.

Ma również gmina inne potrzeby. Brakuje — jak gdzieindziej — ciągników i narzędzi pomocniczych do uprawy roli, szczególnie kopaczek elewatorowych do ziemniaków i przetrząsacz-zgrabiarek do siana. W czasie akcji żniwnej są trudności z dostaniem kombajnu w miejscowym SKR. Chętnych na te usługi przybywa z każdym rokiem. Natomiast braki materiałów budowlanych i cementu mocno dają się odczuć tym, którzy budują nowe domy, chlewnie i stodoły. A chętnych do budowania jest wielu.

(li)

Rośnie produkcja płyt wiórowych

Ponad tysiącosobowa załoga **Zakładów Płyt Wiórowych** w **Grajewie** w ciągu minionych trzech lat swojej działalności wyprodukowała przeszło 560 tys. m sześc. płyt wiórowych, w tym ponad 165 tys. m uszlachetnionych (laminowanych i lakierowanych). Wartość sprzedanych płyt dla przemysłu meblarskiego wynosi ponad 3.150 mln zł.

Plan na br. jest o przeszło 11 proc. wyższy niż w roku minionym. Załoga, zgodnie z ustaleniami Konferencji Samorządu Robotniczego, wyprodukuje 205 tys. m. sześc. płyt, w tym 85,5 tys. m laminowanych i lakierowanych. **Obecnie piąta część krajowej produkcji płyt wiórowych pochodzi z grajewskich zakładów.**

Załoga utrzymuje wysoki rytm pracy, troszcząc się jednocześnie o jakość wyrobów, oszczędność surowców, materiałów i paliw. W pierwszych miesiącach br. wyprodukowano ponadplanowo 6,5 tys. m sześc. płyt, tak potrzebnych dla przemysłu meblarskiego. We wszelkich poczynaniach przewodzi zakładowa organizacja partyjna licząca 205 towarzyszy, 220-osobowa organizacja ZSMP i szeroki aktyw rady zakładowej.

(mar)

Młodzi z Orzysza

Dotychczasowa działalność ZSMP na terenie miasta i gminy Orzysz nie była zadowalająca. Zdaje sobie z tego sprawę **Krzysztof Rękawek,** od niedawna przewodniczący Zarządu Miasta i Gminy ZSMP w Orzyszu.

— Naszym najpilniejszym zadaniem — mówi — jest zaktywizowanie ruchu młodzieżowego w gminie. Na ostatniej naradzie aktywu podjęliśmy szereg decyzji, które w efekcie powinny usprawnić działalność istniejących kół ZSMP i przyczynić się do powołania nowych. Zdajemy sobie sprawę, że licząca 240 członków organizacja młodzieżowa — jak na możliwości naszej gminy — to mało.

— Istotnym problemem ograniczającym działalność wielu kół, zwłaszcza na wsi, jest brak stałych pomieszczeń, w których istniałaby możliwość organizowania zebrań, spotkań towarzyskich, czy imprez kulturalnych. Z takimi trudnościami boryka się m.in. 35-osobowe koło ZSMP w Wierzbinach. Młodzież z tej wsi gotowa jest wybudować w czynie społecznym budynek na tego rodzaju potrzeby. Wszystko zależy od tego, jak do propozycji młodych ustosunkują się władze gminy.

— Dobrze układa się współpraca ZSMP z organizacjami i instytucjami z Orzysza. Jest to tym cenniejsze, gdyż ZSMP nie dysponuje żadnym sprzętem na własny użytek i przy organizowaniu różnych imprez korzysta z pomocy i życzliwości sojuszników. Takim sposobem m.in. zorganizowano ostatnio w Zbiorczej Szkole Gminnej turniej tenisa stołowego.

— Obecnie gminna organizacja ZSMP włączyła się do realizacji uchwał VIII Zjazdu PZPR. W najbliższym okresie zamierzamy rozszerzyć socjalistyczne współzawodnictwo pracy wśród młodych robotników, a także pomóc młodym rolnikom, głównie w organizowaniu specjalistycznej produkcji rolnej.

Tomasz Grużewski
— MWD Suwałki

Przeciw ropie

Jedna z fińskich firm wyprodukowała materiał, który skutecznie absorbuje ropę z powierzchni morza. Są to drobne włókien bawełnianych. Surowcem do ich produkcji jest wata szklana. Rozrzucone na powierzchni wody, są w stanie pochłonąć dziesięciokrotnie więcej ropy aniżeli same ważą. Są łatwe w magazynowaniu, transporcie i użyciu. Próby wykazały, że materiał ten może też być bardzo pomocny przy gaszeniu płonącej ropy na powierzchni wody. Włókna, przylegając szczelną warstwą do ropy, odcinają dostęp powietrza i skutecznie ograniczają ogień.

Nie iskrzące narzędzia

Iskrzenie się stali narzędziowej — to problem znany w różnych branżach przemysłowych — i temat licznych badań naukowych. Podjął go ostatnio zespół naukowców ze szczecińskiej Wyższej Szkoły Morskiej, pod kierunkiem doc. dr Janusza Birkenfelda. Chodziło o uzyskanie stopu metali, z którego można byłoby wytwarzać narzędzia nie iskrzące. Wreszcie — po żmudnych badaniach — opracowano stop, w którym dominowała miedź uzupełniona manganem, aluminium i tytanem. Prace doświadczalne przeprowadzono przy pomocy POM w Nowogardzie, który ma być pierwszym producentem nie iskrzących narzędzi. Wynalazek szczecińskich naukowców może znaleźć zastosowanie tam, gdzie istnieją zagrożenia wybuchowe — w górnictwie, chemii, gazownictwie i in. Już kilkuset potencjalnych odbiorców zgłosiło zamówienia na te narzędzia. Oczywiście nowogardzki POM sam tym zadaniom nie podoła — i wynalazek szczeciński czeka na producenta.

(PAI)

Na bramie

Nielekkie życie w zakładzie pracy ma strażnik przemysłowy. Jak złapie złodzieja — pretensje mają rodzina i znajomi. Jak nie złapie — są zastrzeżenia ze strony przełożonych. I tak źle i tak niedobrze.

W 1976 r. na posiedzenie Konferencji Samorządu Robotniczego w Zakładach Przemysłu Ziemniaczanego „Łomża" przypadkowo trafiła dziennikarka. Opisała później obrady, przytoczyła wypowiedzi, że od pół roku prawie fabryką rządzi nowy dyrektor. Nikt go jeszcze nie widział. Nawet kierownictwo zakładu.

Kto zgadnie jaki był skutek publikacji? Szef bynajmniej nie skruszał. Nie odwołano go też ze stanowiska za niewłaściwe wypełnianie obowiązków. Nie został również przez zwierzchność odpowiednio pouczony... Przejął inicjatywę, i wymówił pracę... szefowi straży przemysłowej.

— Przecież to dziennikarz wszedł — bronił się strażnik.

— Jak mógł dziennikarz, to mógł i złodziej — skwitował szef. Trzeba było mnie zawiadomić...

Tylko duże zasługi włożone w rozwój przedsiębiorstwa uchroniły strażnika od szukania sobie innej pracy. Wymówienie cofnięto. Tylko on sam wie ile zdrowia stracił z tego powodu.

Konfliktowość jest chlebem powszednim ludzi strzegących od trzydziestu lat państwowego mienia. Ich funkcja nie ogranicza się tylko do czuwania nad mieniem społecznym. Strażnicy uczestniczą w kształtowaniu nowego stosunku do wspólnej własności.

Straż przemysłowa w woj. łomżyńskim rozpoczynała swoją działalność wraz z powstawaniem dużych obiektów gospodarczych. 1 października 1952 r. powołano straż przy będących jeszcze w budowie Zambrowskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego. 1 września 1954 r. utworzono Oddział w Zarządzie Artykułów Sanitarnych w Szepietowie, 1 grudnia 1973 r. w Łomżyńskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Narew", 27 lutego 1978 r. w Zakładach Płyt Wiórowych w Grajewie.

Wśród pracowników straży przemysłowej można spotkać takich, którzy pełnią służbę ponad 25 lat i w dalszym ciągu wyróżniają się zaangażowaniem oraz aktywnością. Należą do nich m.in. komendant straży przemysłowej w Zarządzie Artykułów Sanitarnych w Szepietowie — **Władysław Grzesiuk,** dowódca warty w ZZPB — **Stanisław Krasowski,** starsi wartownicy — **Marian Mielnicki i Stanisław Krajewski,** wartownicy — **Czesław Wądołowski** (NPB w Łomży) i **Czesław Sakowski** (NPB w Kolnie).

Na przestrzeni lat 1975—79 straż przemysłowa województwa ujawniła w woj. łomżyńskim 878 przypadków kradzieży i zagarnięcia mienia, w tym trzynaście kradzieży z włamaniem. Straty w gospodarce narodowej z tego tytułu wyniosły ok. 1,4 mln zł.

W wyniku podjętych działań odzyskano utracone uprzednio mienie wartości łącznej ok. 1,2 mln zł. Ogółem ujawniono 364 sprawców, W 109 przypadkach zebrane materiały przekazano MO, która bardzo wysoko ceni sobie pomoc straży. Do kolegiów skierowano 25 wniosków o ukaranie sprawców.

Zagadnieniem zasługującym na szersze potraktowanie jest sposób karania sprawców. Kara odniesie pożądany skutek wychowawczy jedynie wówczas, kiedy wpłynie na ukaranego i cały kolektyw pracowniczy.

Przeglądając sprawozdania z działalności straży przemysłowych, trudno się oprzeć refleksji, że w wielu wypadkach zastosowane kary dyscyplinarne były niewspółmiernie niskie w stosunku do popełnionych czynów. Kara jest środkiem wychowawczym, ale jednocześnie w stosunku do innych pracowników jest działaniem profilaktycznym. Niewspółmierna do wykroczenia kara działa odwrotnie. Stąd też powiedzenie: śmieszna kara.

Spośród 364 ujawnionych sprawców zaboru mienia, aż 273 osoby zostały zatrzymane w czasie przekraczania bram zakładów pracy a jedynie 64 w trakcie pełnionych służb. Wskazuje to na konieczność rozwijania działań profilaktycznych.

W sprawozdaniach brak jest jest danych o ujawnieniu faktów niegospodarności i marnotrawstwa, wpływających na poprawę efektywności gospodarowania.

Skąd to się bierze? Główne źródło tkwi w pozycji tego zawodu. Dotychczas nie mówiono o nim. Dopiero jubileusz sprawił, że zauważono tych ludzi. Lepiej później niż wcale.

Z. PIECHOCIŃSKI

Podnosi się poziom oceanów

W ostatnich latach obserwuje się podnoszenie poziomu mórz — Bałtyckiego, Morza Czarnego i Śródziemnego. Ponad 1500 stacji mareograficznych zorganizowanych w całym świecie rejestruje zachodzące zmiany. W ciągu ostatnich 50 lat poziom mórz wzrósł średnio o ok. 10 cm, co stanowi prawie 1,5 mm rocznie. Podniesienie zaś poziomu światowego oceanu o 1,5 mm powoduje w efekcie zwiększenie się ilości wody w oceanach o ok. 542 km sześc.

Geodeci przyjęli poziom morza za niezmienny i średni stan stanowi dla nich podstawę do obliczeń. Hydrolodzy w swych pracach uwzględniają stałe wahania poziomu mórz. Zresztą, jak wykazały ostatnie badania prowadzone za pomocą satelitów sam ocean jest nierówny. Występują na nim góry i doły. Np. w rejonie północno-zachodnim od Australii poziom Pacyfiku jest wyższy o 78 m, w pobliżu Indii na powierzchni Oceanu Indyjskiego znajduje się wklęśnięcie głębokości 112 m, u wybrzeży Kalifornii występuje podobna wodna dolina o głębokości 56 m, a w rejonie Trójkąta Bermudzkiego — wklęśnięcie ok. 64 m. Takie wodne wzgórza i doliny są wynikiem powstających anomalii grawitacyjnych.

Teoria meteorologiczna tłumaczy te procesy zmianami klimatycznymi. Występujące od początku stulecia ocieplenie — jest przyczyną topienia polarnych lodów i podnoszenia poziomu mórz. Stwierdzono, że w latach 1928—1958 nastąpił wzrost poziomu poszczególnych oceanów: Oceanu Atlantyckiego o 3 cm, Ocean Indyjski i Pacyfik — o 2 cm. Okazało się również, że Atlantyk najbardziej i najszybciej reaguje na ocieplenie — szczególnie na półkuli północnej.

(PAP)

Spotkanie z ekspertem prawa

Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Wiedzy Powszechnej zaprasza na spotkanie z prof. **Andrzejem Stelmachowskim** z Filii UW. Odbędzie się ono dziś (27 bm. o godz. 18 w Muzeum Okręgowym (Ratusz) przy ul. Rynek Kościuszki.

Profesor Andrzej Stelmachowski pełni funkcję kierownika Zakładu Prawa Cywilnego w Instytucie Prawno-Administracyjnym Filii UW w Białymstoku i kierownika Zakładu Prawa Rolnego w Instytucie Nauk Prawno-Administracyjnych Uniwersytetu Warszawskiego. W początkowym okresie pracy naukowej zajmował się on prawem cywilnym, ze szczególnym uwzględnieniem prawa rodzinnego. W późniejszym okresie skoncentrował się na problematyce prawnogospodarczej, przede wszystkim na zagadnieniach prawa rolnego. (ił)

Sukces Klubu Balonowego

Studencki Klub Balonowy działający od pięciu lat przy FUW ma już na swoim koncie kilka sukcesów.

Na zorganizowanych niedawno we Wrocławiu krajowych zawodach balonowych nasza ekipa zajęła trzecie miejsce. **Andrzej Ćwikła,** związany z klubem od początku, twierdzi, że jest to duży sukces. Warunki bowiem były trudne, a konkurencja silna. Gdyby nie drobna awaria być może udałoby się zająć wyższą lokatę. (az)

Odmładzanie miasta

Problem remontów starych domów daje się na razie bardziej we znaki terenowym organom administracji państwowej, niż spółdzielniom mieszkaniowym, które dysponują stosunkowo nowymi obiektami. Na Białostocczyźnie aż 1521 budynków o łącznej powierzchni użytkowej 842 tys. metrów kwadratowych należy do tej pierwszej grupy. Dość powiedzieć, że 64 proc. z nich zbudowano przed rokiem 1955, a 15 proc. (z których część powstała jeszcze w ub. stuleciu), nadaje się wyłącznie do rozbiórki — by z grubsza zorientować się w skali i randze zagadnienia.

W TYM roku Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Białymstoku, dysponuje na naprawę gruntowną funduszem 42 mln zł i kwotą 28 mln na tzw. naprawy profilaktyczno-konserwacyjne czyli na usuwanie drobniejszych usterek klatek schodowych, dachów itp. Zapowiada się więc, że 103 budynki w województwie będą miały znów estetyczny wygląd i funkcjonalne walory. Nie jest to jednak zadowalająca sytuacja, bowiem potrzeby wymagają co rok wydatkowania na te cele sumy o co najmniej 20 mln zł wyższej.

Tymczasem i owe skromne plany renowacyjne natrafiają w fazie realizacji na poważne przeszkody, z których bariera wykonawcza i materiałowa należą do najistotniejszych. Kombinat Budownictwa Komunalnego, który — jak już z nazwy wynika — powinien prowadzić większość tych prac, zadeklarował przyjęcie (na razie tylko deklaracja) robót przy kapitalnych remontach wartości 10 mln zł, a nie jak oczekiwano w zjednoczeniu — 25 mln. Jak zwykle trzeba się więc uciekać do pomocy uspołecznionych i nieuspołecznionych firm wykonawczych, zlecać remonty przedsiębiorstwom rzemieślniczym i wszystkie drobniejsze naprawy realizować własnymi siłami jednostek podległych zjednoczeniu.

Zastępca dyrektora zjednoczenia — JAN KUCHARCZYK widzi podłoże tych kłopotów w nieco dziwnym systemie rozliczania przedsiębiorstw kombinatu. Przy remontach nie uzyskuje się pożądanej wydajności. Nic dziwnego, że KBK najchętniej bierze się za nowe, materiałochłonne obiekty, a remonty traktuje marginalnie. Jakby jednak sytuacji tej nie tłumaczyć — jest ona na dłuższą metę nie do przyjęcia. Zadania trzeba bowiem wykonać. Kwestia tylko, ile przy tym przybędzie formalności, korespondencji, załatwień.

Na razie nie ma potwierdzenia przyjęcia robót wartości około 12 mln zł w stosunku do założeń planu. Część z nich uda się być może ulokować w rejonowych przedsiębiorstwach podległych WZPGKiM, ale to tylko rozwiązanie połowiczne. Z jednej strony trwają więc interwencje i targi, z drugiej zaś — ciągną się normalne prace. Ich rezultat dostrzegą nie tylko lokatorzy, którzy korzystać będą ze sprawniejszych instalacji wodociągowych, kanalizacyjnych, gazowniczych, z odnowionych wnętrz; którym przestanie cieknąć za kołnierz, bowiem usterki 269 dachów uszkodzonych w poprzednim sezonie zimowym zostały już usunięte (te, które doraźnie zabezpieczono, właśnie wzbogacają się o nowe pokrycie i blacharkę). Ów proces odmładzania widać też na zewnątrz. W tym roku 11 budynków (w tym trzy przy ul. Broniewskiego w Białymstoku i jeden przy ul. Wesołowskiego) otrzymają nowe, eleganckie elewacje.

Tak prosto wygląda to tylko z pozoru, bowiem komplikuje sprawę również brak materiałów. Białostocki Zakład Budownictwa Mieszkaniowego potrzebuje aktualnie około 2,5 tys. m. kw. glazury, a otrzymał dziesięć metrów (!), potrzebuje też ok. 3 tys. m kw. parkietu, a dostał 160 m. kwadratowych. Zamiast 30 tys. kafli przyjechało tylko 5 tys. Dachówki potrzeba ze 40 tys. szt., a przydziału w ogóle nie potwierdzono. Podobnie jest z płytkami PCV, płytami chodnikowymi, kręgami studziennymi, wyposażeniem jak kuchenki gazowe itp. Lista ta liczy kilkadziesiąt pozycji.

W tej sytuacji zaczynam mieć poważne wątpliwości co do realności tegorocznego planu remontów, ale słyszę od **Jana Kucharczyka** i starszego inspektora do spraw gospodarki mieszkaniowej — **Elwiry Stupak,** że są powody do optymizmu. Podobnie było przecież w zeszłym roku, a plan wykonano. W ciągu 4 lat tej pięciolatki zadania przekroczono nawet o 1,4 proc. Dawne, a nawet lepsze funkcje użytkowe, przywrócono 126 budynkom o 684 mieszkaniach. Udało się ponadto wygospodarować dodatkowo 41 nowych mieszkań, nadbudowując kondygnacje, adaptując strychy. Wszystko to wobec nie najlepszej sytuacji materiałowej i wykonawczej.

Są więc materiały, czy ich nie ma? Gdzieś są — informuje tajemniczo Jan Kucharczyk. Trzeba je tylko znaleźć np. w „geesach", pokombinować, powymieniać na inne. Zaopatrzenie, dyrekcja, cały sztab ludzi ma z tym pełne ręce roboty dlatego tylko, że ktoś źle podzielił, zaadresował, schował... Sądziłem, że jesteśmy za poważni na taką zabawę, ale widać stać nas na to. (apo)



Wiosna już od dawna, wciąż na razie — jedynie kalendarzowa, bo temperatura raczej niestosowna do tej pory roku. Z konieczności więc nosimy jeszcze jesienne płaszcze i kurtki, oczekując z niecierpliwością na nadejście naprawdę ciepłych, słonecznych dni.

Fot. Z. Lenkiewicz

Dni Bielska
Ciekawa wystawa filatelistyczna

W związku z piątymi Dniami Bielska Podlaskiego związanymi również z 550-leciem nadania mu praw miejskich, do 1 czerwca br. włącznie w Domu Nauczyciela czynna jest bogata wystawa filatelistyczna. Wystawa wiąże się też ściśle z 35 rocznicą Zwycięstwa i 30-leciem Polskiego Związku Filatelistów. Organizatorem jest bielskie koło filatelistyczne, a bierze w niej udział 21 filatelistów zarówno z Bielska Podlaskiego jak i Białegostoku, którzy reprezentują 29 zbiorów na 104 ekranach.

Bogato prezentowane są m.in. zbiory o tematyce martyrologicznej i walka narodów Europy, znak ziemi naszej Orzeł Biały, Zjazdy PZPR, Olimpiady, Czerwony Krzyż, malarstwo i wiele innych.

Można również oglądać zbiory numizmatyczne **Eugeniusza Drożyńskiego,** miejscowego filatelisty. Ponadto z okazji wystawy zostały wydane piękne koperty i karty pocztowe oraz stempel okolicznościowy. (fal)

Koncerty Chóru Uczelnianego z Grodna

Dziś i jutro (27—28 bm) w Białymstoku występować będzie chór uczelniany i zespół wokalno-instrumentalny z Uniwersytetu Państwowego w Grodnie. Kierownikiem tego znanego w kraju i poza granicami chóru jest **Raisa Lewina,** dyrygentem — **Świetłana Wysznikowa.** Studenci z Grodna zaprezentują nam swój bogaty dorobek, m.in. pieśni P. Czajkowskiego, S. Rachmaninowa, pieśni polskie i murzyńskie. Ballady J. Wizbora i B. Okudżawy wykona **Władimir Kriwaszejew.**

Pierwszy koncert odbędzie się dziś o godz. 18 w sali koncertowej białostockiej Filharmonii. Jutro o godz. 18 chór wystąpi w supraskim Refektarzu, natomiast zespół wokalno-instrumentalny zaprezentuje swój program jutro o godz. 18 w studenckim Klubie „Synkop" przy ul. Świerkowej. Wstęp na wszystkie koncerty bezpłatny.

Warto nadmienić, że grodzieńscy śpiewacy przybędą do nas w ramach tradycyjnej już wymiany kulturalnej między Filią UW w Białymstoku, a Uniwersytetem Państwowym w Grodnie na zaproszenie Zarządu Chóru oraz Komisji Zagranicznej Rady Uczelnianej SZSP Filii UW. W czasie trzydniowego pobytu radzieckich gości przewidziane jest spotkanie grodzieńskiego chóru z chórem Filii UW oraz władzami białostockiej uczelni. Studenci z Grodna zwiedzą również Białystok i Supraśl. (ił)

Ogólnopolska narada „FOG-80"

W białostockim osiedlu Bema od kilku lat trwa społeczny eksperyment, mający na celu integrowanie jego mieszkańców, znalezienie najskuteczniejszych form działalności samorządowej, słowem — chodzi o ukształtowanie pewnego modelu życia społeczności osiedlowej, który mógłby zostać upowszechniony w kraju. Założenia eksperymentu przewidują wydawanie gazety osiedlowej, która pod nazwą „Segment" ukazuje się tam każdego miesiąca. Na łamach naszej gazety recenzowaliśmy zresztą materiały publikowane w „Segmencie".

Gazety osiedlowe ukazują się poza Białymstokiem również w Warszawie, Koszalinie, Słupsku i Bydgoszczy. Podobnie jak gazety akademickie i zakładowe wspólnie tworzą system prasy lokalnej. Problemów prasy osiedlowej jest wiele i właściwie do tej pory nie były one przedmiotem szerszej analizy i dyskusji wśród ludzi ją redagujących i specjalistów prasoznawstwa. Dlatego też w redakcji „Segmentu" powstał pomysł zorganizowania w Białymstoku I Ogólnopolskiego Spotkania „FOG-80" — Formuły Osiedlowej Gazety.

Obszerna jest lista tematów, które zostaną przedstawione i przedyskutowane podczas tego spotkania. Najpierw omówi się historyczne tradycje prasy lokalnej na Podlasiu i w Białymstoku. Przedmiotem analizy będą sprawy funkcjonowania prasy zakładowej i osiedlowej. Wreszcie podejmie się próbę wypracowania formuły osiedlowej gazety, czyli jak powinna ona wyglądać, jakie problemy omawiać i jakie potrzeby zaspokajać.

Wśród referentów na spotkaniu znajdą się m.in. znany publicysta Stefan Bratkowski i dr Leon Brodowski z Zespołu Programowego eksperymentu osiedlowego oraz redaktorzy prasy osiedlowej z Białegostoku, Bydgoszczy i Warszawy.

Ogólnopolskie Spotkanie „FOG-80" odbędzie się 28 maja, o godz. 15 w Szkole Podstawowej nr 34 w Osiedlu Bema w Białymstoku. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych tematyką konferencji. (lk)

Zamiast modrzewia

Niektórzy pomysłowi stolarze w województwie białostockim wymyślili nowy sposób podniecania apetytów ludzkich na coś oryginalnego, czego nie miał nikt. Otóż produkują boazerie i różne „płyciny" z najbardziej sękatego drewna świerkowego, zwanego potocznie na wsi „bajraczyną".

Deski odpowiedniej grubości są polerowane i lakierowane. Różnego koloru sęki stanowią ozdobę materiału. Idzie to jak woda, płaci się nie mniej niż za cenne gatunki. Czy sęki nie powypadają, wykaże czas. Póki co i kieszenie majstrów pęcznieją, i boazerie w daczach cieszą oko nabywców. (rp)

W kilku wierszach

Dyrekcja Białostockiego Teatru Lalek informuje, że z powodu awarii technicznej nastąpi zmiana repertuaru. Zamiast przedstawienia pt. „Wakacje smoka Bonawentury" w dniach 27 i 28 maja br. grany będzie spektakl „O straszliwym smoku i dzielnym szewczyku, prześlicznej królewnie i królu Gwoździku".

Dyrekcja teatru przeprasza za tę zmianę. Bilety zachowują swoją ważność lub kasa zwraca pieniądze. (bis)

W czasie tegorocznych Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa — Książka — Ruch" w Białymstoku organizuje liczne spotkania czytelników z pisarzami w swoich placówkach — klubach prasy i książki. Podajemy terminy kolejnych czterech spotkań. Będą to spotkania autorskie z **Andrzejem Jastrzębiec-Kozłowskim:** 28 maja — w klubach „Ruch" w lokalu Zakładów Przemysłu Maszynowego Leśnictwa w Hajnówce (początek spotkania o godz. 18) i w Orzeszkowie w gminie Hajnówka (godz. 20), a 29 maja — w klubach RSW w Topczewie w gminie Wyszki (godz. 18) i w Plutyczach w gminie Bielsk Podlaski (godz. 20). (jc)

Zmiana przystanków MPK

W związku z remontem Alei 1-Maja (budowa zatoki) na odcinku od ul. Sienkiewicza do ul. Fabrycznej — przystanek linii „1", „9" i „13" zostanie przemieszczony ok. 50 metrów za ul. Fabryczną. Po zakończeniu prac dotychczasowa lokalizacja przystanku będzie przywrócona. (az)

ZNALEZIONO

W jednej z budek telefonicznych w centrum Białegostoku znaleziono kilka tomów kodeksów prawniczych. Właściciel może je odebrać w redakcji, ul. Wesołowskiego 1, pok. 3. (f)

Z NOTATNIKA OPTYMISTY
Szanujmy tradycje!

LUDZI bosych nie uświadczysz w naszym kraju ze świecą. Nawet na odpust idą ludziska przez całą drogę w butach, co już zakrawa na perwersję, a z całą pewnością kłóci się wielowiekową tradycją. Bo tradycja nakazywała, aby większość drogi pokonywać boso, zaś buty nakładać dopiero tuż przed kościołem, dobrze przedtem umywszy nogi. Dzięki temu i ludzie byli zdrowsi, i powietrze świeższe i oszczędności ogromne, bo łatwo zgadnąć, że buty noszone na plecach niszczyły się wielokrotnie wolniej niż na nogach.

Tak czy owak świat się zmienił i żeby dostać buty trzeba mieć chody. Albo szczęście. Ja miałem to drugie. Wszedłem do sklepu, rzuciłem okiem na to, co leżało na ladzie i już miałem wyjść, gdy pani zza lady rzekła:

— Proszę zaczekać, chyba będę miała coś odpowiedniego dla pana.

Zdurniałem. Poczułem się, jakbym się nagle znalazł za granicą, gdzie ekspedienci osobiście mierzą klientom buty, wdzięcznie przy tym przyklękając. Ale do tego nie doszło. Na szczęście, bo wówczas i ja musiałbym klęknąć przed tą panią, a w rezultacie klęczelibyśmy oraz kiwali się w ukłonach na podobieństwo Dajana i Rubinsteina po tzw. wojnie czerwcowej. Doszło natomiast do transakcji, w wyniku której ja otrzymałem wygodne buty, a ta pani około 600 zł. Ja ponadto dostałem paragon i radę, abym go nie zgubił, bo może się przydać w razie reklamacji. Zdurniałem po raz drugi, bo zdarzyło mi się to raz pierwszy w życiu.

Gdy opowiedziałem o całym wydarzeniu pewnej znajomej zatrudnionej w handlu, ta tylko się uśmiechnęła.

— Obsłużyła pana pani inżynier — powiedziała ni to z dumą ni to z melancholią. — Wzięła sklep w ajencję...

Gdy w następnym sklepie obsłużono mnie równie grzecznie, w ostatniej chwili ugryzłem się w język i tylko dlatego nie „zafundowałem" sprzedawczyni doktorskiego tytułu. Może to zresztą była pani adiunkt albo i docent? Wprawdzie nie słyszałem, aby w Białymstoku pracownicy naukowi brali sklepy w ajencję, ale mogą w Warszawie, to mogą i u nas. Praktyka taka budzi we mnie mieszane uczucia, bo zostałem wychowany przez ludzi głoszących (i stosujących w praktyce!) hasło: „Niech szewc pilnuje kopyta".

Ostatnio żona posłała mnie z pończochami do takiej pani, co łapie oczka w „Centralu". Stałem pokornie w kolejce, zastanawiając się, czy tę panią powinienem tytułować per „profesor" czy „docent habilitowany". I wtedy ta pani wygłosiła przemówienie, z którego wynikało, że ma w nosie nas, nasze pończochy, rajstopy i skarpety, że nie potrzebuje tej cholernej roboty ani tych paru groszy.

Odetchnąłem z ulgą. Po tamtej stronie lady pozostali jeszcze tu i ówdzie normalni pracownicy handlu i usług.

OPTYMISTA

W każdej wsi świetlica

Wieś Zawyki w gminie Suraż liczy 120 domów. Staraniem mieszkańców wyremontowano w ubiegłym roku remizę strażacką. Odbywają się tu spotkania, zabawy i imprezy. W sąsiedniej wsi Zawyki-Ferma nie ma świetlicy, ani klubu. Bliska odległość od wsi Zawyki pozwala jednak mieszkańcom na korzystanie z imprez organizowanych w remizie.

W Zawykach-Fermie jest budynek szkolny, który można by było przeznaczyć na klub. Sprawa tego klubu jest brana pod uwagę przez władze gminy.

Warto dodać, że oprócz wsi Zawyki-Ferma, w każdym sołectwie gminy Suraż jest świetlica, klub, lub remiza, gdzie mieszkańcy organizują różne formy imprez kulturalno-oświatowych. (as)

Kronika wypadków

W Białymstoku na ul. Lenina kierujący „Syreną" 43-letni Lucjan Cz. w czasie skręcania z ulicy Nowotki zajechał drogę motocykliście, Pawłowi K., wskutek czego doszło do zderzenia obu pojazdów. W kolizji tej obrażeniami przypłacił 9-letni pasażer motocykla, Jerzy K., którego przewieziono do szpitala.

Na drodze z Dziadkowic do Milejczyc w miejscowości Hornowo 27-letni Wiesław P. na skutek nie zachowania należytej ostrożności potrącił „Żukiem", podczas wyprzedzania Alfonsa S., jadącego motocyklem „WSK". Motocyklista został ranny i przewieziony do szpitala w Siemiatyczach.

Na torach kolejowych w pobliżu stacji Geniusze w gminie Sokółka znaleziono niedawno około godz. 2 po północy zwłoki 21-letniego Zbigniewa P. Ustalono, że wymieniony w nie wyjaśnionych bliżej okolicznościach został przejechany przez pociąg towarowy relacji Białystok — Sokółka. Dochodzenie prowadzi sokólski Komisariat MO.

Na drodze Topczewo — Moskwin 24-letni Tadeusz P., straciwszy panowanie nad kierownicą „Syreny", zjechał na lewą stronę drogi i uderzył w drzewo. Wskutek tego doznał ogólnych urazów i został umieszczony w szpitalu.

A na drodze Brześcianka — Łubin Rudołty kierujący „Ursusem" C-360 39-letni Antoni Sz. potrącił motocykl „WSK". Jadący na nim 30-letni Antoni L. przypłacił to złamaniem nogi. Tymczasem traktorzysta nie udzielił pomocy poszkodowanemu, tylko zbiegł z miejsca wypadku.

W Białymstoku na ul. Ciołkowskiego 33-letni Marek R., zatrudniony w WZDZ, nie posiadając prawa jazdy prowadził samochód „Żuk" i na ul. Ciołkowskiego zjechał nagle na lewą stronę jezdni i spowodował wywrócenie się samochodu na dach. Zapłacił za to licznymi urazami ciała i pobytem w szpitalu. Okazało się też w trakcie dochodzenia, że samochód należy do Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej w Piotrkowie Trybunalskim i został skradziony z ulicy Warszawskiej przez sprawcę wypadku. Tak więc tym razem i bez udziału wymiaru sprawiedliwości przestępstwo zostało ukarane. (x)

Oszczędzaj prąd w pracy i w domu!

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — duża scena — „Dacza", godz. 19.

Państwowy Teatr Lalek (ul. Kalinowskiego 1) — „O straszliwym smoku i dzielnym szewczyku, prześlicznej królewnie i królu Gwoździku", godz. 10 i 17.

KINA

„Pokój" — „Ucieczka na Ateny", prod. ang., panor., kol. (od lat 15), godz. 10, 12.30, 15.15 i 17.30; „Hubal", prod. polsk., kol., szerokoform., (b.o.), godz. 20.

„Ton" — „Mama", prod. rum.-franc. (b.o.), godz. 10.30 (seans zarezerwowany); „Dulscy", prod. pol. kol. (od lat 15), godz. 13; „Orkiestra klubu samotnych serc sierżanta Peppera", prod. USA (od lat 12), godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Mistrz kierownicy ucieka", prod. USA, kol. (od lat 15), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20

„Studio" — „Zmory", prod. polsk. (od lat 18), godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Związkowiec" — „Po drodze", prod. polsk.-węg. (od lat 15), godz. 17 i 20.

„Spotkanie" — nieczynne.

„Kolejarz" — nieczynne.

KLUBY

Klub Rozrywki, ul. Wierzbowa 6 — „Doscorama" — program dyskotekowy, w godz. 19—23.30.

KINA W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Drzwi w drzwi", prod. franc. (od lat 15)

Dąbrowa Białostocka — „Panny z Wilka", prod. polsk. (od lat 15)

Hajnówka — „Do krwi ostatniej" cz. I i II, prod. polsk. (od lat 12)

Łapy — „Ocalić miasto", prod. polsk. (od lat 12)

Mońki — „Czas przeszły", prod. franc. (od lat 15)

Siemiatycze — „Ukochana żona" prod. włosk. (od lat 18)

Sokółka — „Wyspa skazańców", prod. meksyk. (od lat 18).

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA
W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe — Ratusz — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 10—16. Wystawa stała: Pradzieje Białostocczyzny. Wystawy czasowe: Sztuka wyspy Jawy, Malarstwo flamandzkie XVII wieku.

Punkt Muzealny w Supraślu — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—16, w niedziele w godz. 10—16. Ekspozycja wnętrz Refektarza i Kaplicy w dawnym Pałacu Opatów z galerią malowideł ściennych z cerkwi bazyliańskiej.

Ekspozycja wnętrz (Pałac w Choroszczy) — czynna w czwartki w godz. 11—17, w niedziele w godz. 11—16.

Oddział Muzeum Okręgowego (Arsenał), ul. Mickiewicza 2 — Wystawa rzeźb Alfonsa Karnego — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—17.

Muzeum w Tykocinie, ul. Kozia 2 — Oddział Muzeum Okręgowego — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, śród i dni poświątecznych) w godz. 11—17, w niedziele w godz. 10—16. Wystawy stałe: Galeria Zygmunta Bujnowskiego; Gabinet glogerowski; Tradycyjne zajęcia kobiety wiejskiej na Podlasiu w XIX w.; Ekspozycja Sali Wielkiej dawnej synagogi.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w niedziele w godz. 10—16. Wystawy czasowe: Twórczość ludowa wsi białoruskiej obwodu grodzieńskiego; Radziecki plakat społeczno-polityczny.

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 11—16. Wystawy stałe: Dzieje wojskowe ziem północno-wschodnich Polski. Galeria rzeźby batalistycznej Edmunda Majkowskiego. Wystawa czasowa: 400 lat polskiej kartografii wojskowej.

WYSTAWY
W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA (Arsenał), ul. Mickiewicza 2 — Malarstwo Eulalii Złotnickiej (okręg wrocławski) — wystawa czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17.

Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Manifestu Lipcowego 14 — Ekspozycja polskiego malarstwa z udziałem twórców zagranicznych; Ekspozycja Ogólnopolskiej Rzeźby; Tkanina artystyczna Jolanty Owidzkiej (okręg warszawski), Malarstwo Tadeusza Brzozowskiego (okręg zakopiański), — wystawy czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 12—19.

Klub MPiK, ul. Sienkiewicza 3 — Wystawa fotograficzna Grzegorza Kowalewicza z Poznania (grupa fotograficzna „Świder") — czynna w godzinach pracy Klubu.

ZPAP Galeria „ART", ul. Sienkiewicza 14 — Malarstwo Zbigniewa Petrykowskiego, Antoniego Romaszewskiego, Janusza Strzałkowskiego (okręg warszawski) — wystawa czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 10—18, w soboty w godz. 10—16.

Galeria Sztuki Współczesnej PSP, ul. Waryńskiego 24 a — „Akty" — indywidualna wystawa malarstwa Jerzego Salamona (okręg rzeszowski) — wystawa czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 10—18, w soboty w godz. 10—16.

Radio i TV

RADIO
PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.11 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 10.45 Niezapomniane stronice; 11.40 Tu radio kierowców; 12.25 Mozaika polskich melodii; 12.45 Rolniczy kwadrans, 13.00 Stara i nowa muzyka wojskowa; 13.20 Comba jazzowe; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio GAMA; 16.00 Tu Jedynka; 18.33 Koncert życzeń; 19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Kapele ludowe ziemi krakowskiej i sądeckiej 20.05 Wieczór ze Studiem GAMA. 21.05 Kronika olimpijska; 21.28 Tydzień muzyczny w kraju; 22.23 Poznań na muzycznej antenie; 23.00 Wita Was Polska — mag. sł.-muz.

PROGRAM II

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 4.35 Poradnik domowy; 5.00 Muzyczne dzień dobry; 5.45 Muzyczne wycinanki; 6.15 Melodie przyjaciół; 6.35 Gimnastyka; 6.45 Mistrzowie miniatury instrumentalnej; 7.05 Śpiewa „Dwa plus jeden"; 7.15 Śpiewa I. Cembrzyńska; 7.35 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Moto-sprawy; 9.40 Dla przedszkoli: „Gdy fortepian zasypia" — słuch.; 10.00 Radiowy bedeker warszawski; 10.30 Trębacze jazzowi; 10.40 Sprawy codzienne; 11.00 Kaprysy i Wariacje na skrzypce solo N. Paganiniego; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Parafrazy muzyczne; 12.25 N. Paganini: II Koncert h-moll; 13.00 Aud. publicystyczna; 13.10 Zagadki muzyczne; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 J. N. Hummel: Koncert E-dur; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Schuberta; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16.00 Gra Ork. P. Mauriata; 16.08 Śpiew chóralny; 16.40 „Ziemia odnalezionych przeznaczeń" — fragm. książki; 17.00 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 17.20 Biesiada: Igrające zwierciadło; 18.00 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 18.25 Plebiscyt Studia GAMA; 18.40 Krajobrazy; 19.00 Koncert z nagrań WOSPRiTV w Katowicach; 19.40 Informacje, rady, propozycje; 20.00 Redakcyjne Forum; 20.20 Płyty stare i nowe; 21.40 Śpiewa G. Souzay; 22.00 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.40 Polska muzyka współczesna; 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

Wiadomości: 6.15, 7.00, 8.00, 10.30, 12.00, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 6.00 Między snem a dniem; 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9.00 „Pantaleon i wizytantki" — odc. pow.; 9.10 Jeżeli bossa nova, to na gitarze; 9.45 Koncert na altówkę; 10.35 Kiermasz płyt; 11.00 „Homo Divisus" — odc. pow.; 11.30 Muzyczne spotkania W. Sendeckiego. 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Zaciemnienie w Gretley" — odc. pow.; 14.00 Kompozytorzy dzieciom; 15.05 Pod egidą Q. Jonesa; 15.40 Na włoskim rynku płytowym; 16.00 „Najdroższa w świecie" — rep.; 16.20 Muzykobranie; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Bieszy odcień bluesa; 18.10 Polityka; 18.30 Czas relaksu; 19.00 Posłuchać warto...; 19.15 Nowe nagrania kwintetu K. Jonkisza; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Pantaleon i wizytantki" — odc. pow.; 20.00 Z mojej płytoteki; 20.30 Zaproszenie na sceny świata; 21.00 Oklaski dla Gal Costy; 21.35 Antologia piosenki francuskiej; 22.08 K. Rogers; 22.15 Żegnając Stefana Jarocińskiego; 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 6.40, 12.00, 15.00, 16.00, 22.55; 6.00 Język niemiecki; 6.15 Zwierzęta znane i nieznane; 6.30 Rytm i piosenka; **6.45 Białostocki Radiowy Kurier Poranny;** 7.40 Radio dedykuje; 8.00 Gra „Kombi"; 8.10 RTV Szkoła Średnia; 8.25 B. Bartok: I Rapsodia na skrzypce i fortepian; 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 9.00 Wychowanie muzyczne kl. II—III; 9.25 Podróże muzyczne po kraju; 9.40 Dla przedszkoli: „Gdy fortepian zasypia"; 10.00 Geografia kl. VI; 11.00 Język polski kl. II lic.; 11.30 J. B. Lully: Prolog z opery „Alceste"; 12.05 „Obyś się budował" — rep. M. Liberadzkiego; 12.25 Giełda płyt; 13.00 Język rosyjski; 13.20 Wychowanie muzyczne kl. II—III; 13.50 Tu Studio Stereo; 14.45 Pieśni ludowe Włoch; 15.05 „Matysiakowie"; 15.40 Książki, do których wracamy; 16.05 Dzieci specjalnej troski; 16.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 16.40 Wiadomości; 16.45 Piosenki znad Wełtawy; 17.05 „Oczekiwanie" — aud. Zb. Krzywickiego; 18.25 Klub pod znakiem zapytania; 19.15 Język angielski; 19.30 Nowe nagrania radiowe; 19.59 Praska Wiosna 1980; 20.45 Kobiety różnych epok; 22.00 NURT; 22.20 Myśliciele i ekonomia; 22.40 Dworzak: 4 pieśni z cyklu: „Pieśni cygańskie"; 22.30 Gra V. Fox.

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programie IV.

TELEWIZJA
PROGRAM I

6.00 i 6.30 TV Technikum Rolnicze i RTV Szkoła Średnia

11.05 Dla kl. I—III: „Czerwone, żółte, zielone" (kolor)

12.00 Język polski kl. V—VI

12.55 Chemia kl. VII (kolor)

13.25 i 14.00 TV Technikum Rolnicze i RTV Szkoła Średnia

15.20 Program dnia

15.25 TV Klub Seniora

15.55 Obiektyw — program województw: krakowskiego, krośnieńskiego, nowosądeckiego, przemyskiego, rzeszowskiego, tarnowskiego

16.15 Dziennik (kolor)

16.30 „Dzień dobry, w kręgu rodziny" (kolor)

16.55 Klinika zdrowego człowieka (kolor)

17.20 „Dom i my"

17.30 „Sonda" — „Ziarno" (kolor)

17.55 Studio TV Młodych (kolor)

18.15 „Królik Bugs przedstawia" —film animowany TV USA (kolor)

18.40 Radzimy rolnikom (kolor)

18.50 Dobranoc (kolor)

19.00 „Skojarzenia" — teleturniej (kolor)

19.30 Dziennik Telewizyjny (kolor)

20.10 „Między wrześniem a majem": „Anzio" — film fab. USA (kolor)

22.05 X.Y.Z. — cz. I (kolor)

22.35 Dziennik (kolor)

22.50 X.Y.Z. — cz. II (kolor).

PROGRAM II

15.55 „Zwierzyniec" (powt.)

16.20 Program dnia

16.25 Język niemiecki — kurs podstawowy

16.50 Dla młodych widzów: „Sekrety kina" (kolor)

17.20 Poradnia „Zaufanie"

17.50 „Morze pachnie naftą" — program morski

18.20 „Klasycy dokumentu" — Władysław Ślesicki (kolor)

19.10 Program lokalny

19.30 Dziennik Telewizyjny (kolor)

20.10 Wtorek Melomana: „Wieczór Bachowski" (kolor)

21.10 24 godziny (kolor)

21.20 Wieczór Filmowy: — 60 lat kina radzieckiego: „Turbina 50.000" — film (kolor)

23.10 Bez recept: „Szkoła za progiem" — program dla rodziców (kolor).

PR I TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

7.00 — Program informacyjny „Czas"

7.40 — Gimnastyka poranna (kolor)

8.25 — „Aleksander Newski" — film fabularny

13.50 — Po Węgrzech — panorama filmowa

14.50 — Podstawy radzieckiego państwa i prawa

15.55 — Spór — klub (kolor)

17.00 — W 60 rocznicę powstania Tatarskiej ASRR — film

17.20 — „Rozkwitaj Tatarstanie" — koncert

18.00 — Piłka nożna. CSKA — Dynamo (Moskwa)

20.00 — Program informacyjny „Czas".

Dalszy ciąg programu ze studia TV Białoruskiej.

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34

Pogotowie MO — tel. 997

Dyżurne telefony WSW: Białystok — 209-03; Giżycko — 24-56

Straż Pożarna — tel. 998

Pogotowie Elektryczne — tel. 991

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7, tel. 992

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04

Informacja o lekach — tel. 219-04

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny, dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, ul. Żurawia 14.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 27.V.1980 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja, położniczy.

Klinika Gruźlicy Płuc AMB, ul. Żurawia 14 — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital Zakaźny, ul. Żurawia 14 — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

Pogotowie Chirurgiczne, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, czynne całą dobę.

APTEKI

Apteka nr 45-003, ul. Gielczyńska 1, tel. 32-44

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 3, tel. 25-91

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji: ul. Wesołowskiego, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji: Redaktor Naczelny 2-09-35 Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18 Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10. Sekretarz Redakcji 2-15-08. Dział Reporterski 2-23-77. Dział Ekonomiczny 2-11-30. Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 83, tel. 35-26 i 30-00. Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 56-87. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-4 Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty. Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch" Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28 00-958 Warszawa Konto PKO nr 1531 71. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zleceniodawców instytucji i zakładów pracy. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa Książka Ruch" Białystok ul. Wesołowskiego 1. tel. 2-32-41. Suwałki ul. Kościuszki 83, tel. 35-26. Łomża ul. Sadowa 10, tel. 57-11. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009 35018.

I-3

Wyższe zadania rzemiosła

Na posiedzeniu prezydium WK SD w Łomży oceniono realizację ubiegłorocznych zadań przez rzemiosło woj. łomżyńskiego i rozpatrzono kierunki jego działania w br. W posiedzeniu, które prowadził przewodniczący WK SD — **Henryk Wiśniewski**, uczestniczył też prezes białostockiej Izby Rzemieślniczej — **Henryk Idźkowski.**

Rzemiosło indywidualne w woj. łomżyńskim zanotowało w minionym roku dobre wyniki. Usługi dla ludności wzrosły o ponad 20 proc. w porównaniu do 1978 r. Wartość wyrobów rzemieślniczych na zaopatrzenie rynku zwiększyła się o ponad 48 proc. natomiast na eksport — o 55 proc. Spółdzielczość rzemieślnicza też wykonała ubiegłoroczny plan, rozszerzając jednocześnie swoje działania w sprzedaży materiałów na zaopatrzenie rzemiosła.

Zadania rzemiosła na bieżący rok znacznie wzrastają. Aby je wykonać potrzeba operatywnych działań zarówno samorządu rzemieślniczego, jak i organów administracji państwowej stopnia podstawowego.

Prezydium WK SD zapoznało się także z działalnością Miejskiego Komitetu SD w Ciechanowcu. (mar)

Czystość — wizytówką miasta

Z budżetu MRN w Suwałkach w br. przewidziano 7 mln zł na utrzymanie czystości w mieście. Mimo widocznej poprawy stanu czystości, w Suwałkach jest jeszcze wiele do zrobienia. Nie wszyscy dozorcy i właściciele dbają o porządek wokół obiektów znajdujących się pod ich pieczą. Podczas okresowych sprawdzianów stanu sanitarnego i porządku miasta stwierdza się sporo niedociągnięć, zwłaszcza wewnątrz nieruchomości. Kontrole nie dają jednak efektów na dłuższy okres, czego przykładem jest m.in. szereg obiektów przy ul. E. Plater, Gałaja i Reymonta Na poprawę stanu czystości w miejscu zamieszkania większy wpływ powinny mieć także samorządy mieszkańców, szczególnie obejmujące stare budownictwo i domy na peryferiach miasta, gdzie się spotyka jeszcze „dzikie" wysypiska śmieci.

Użytkownicy ulic nie zawsze pamiętają, do czego służą ustawione na trotuarach kosze. Zła wizytówka miasta to również porozrzucane na ulicach opakowania po lodach, papierosach itp. Ażeby stan ten uległ poprawie powinni troszczyć się o to wszyscy przechodnie. (b-icz)

Rolnik z wyboru

Modzele należą do najmniejszych wsi w grajewskiej gminie — zaledwie 29 domów. Koło ZSMP liczy tu tylko 9 członków, a LZS — 11. Szefem tych organizacji jest młody, dopiero rozpoczynający gospodarowanie rolnik, Henryk Modzelewski.

HENIEK jest absolwentem Technikum Rolniczo-Łąkarskiego w Wojewodzinie. Na jesieni ojciec — Antoni przekaże mu gospodarstwo na własność. Gospodarzy więc na 23 ha ziemi ornej, a to niemało. Jest najmłodszym z pięciorga rodzeństwa. Siostry i bracia pracują w miastach. On został następcą nie dlatego, że musiał. Wybrał sam, po prostu chciał.

— Obecnie specjalizuję się w hodowli sadzeniaków — mówi H. Modzelewski. W ubiegłym roku uprawiałem je na 4 hektarach. Zbiory były wysokie — ponad 300 q z ha.

— W tym roku zwiększę powierzchnię uprawy do 5 ha. Myślę jednak o zmianie kierunku specjalizacji. Wkrótce rozpocznę modernizację obór, chcę zająć się hodowlą bydła mlecznego. Na razie mam 5 krów, 4 opasy i 3 cieliczki. Miesięcznie sprzedaję ponad tysiąc litrów mleka. Jestem w stanie wyprodukować tyle pasz, by wystarczyło ich na cały rok. Teraz mam jeszcze kiszonkę z owsa.

W nowym garażu stoją prawie wszystkie maszyny do pielęgnacji i zbioru upraw. Obok ciągnik C-330 i „Syrena".

— Wstaję o 6.30. Pomagam w obrządku porannym, potem remont maszyn, wyjazdy za częściami. Teraz mam wszystko, ale najdłużej nachodziłem się za tulejami i tłokami do ciągnika. Maszyny sam remontuję. Przydaje się wiedza zdobyta w technikum. Po obiedzie znowu zadawanie pasz i dalsza robota przy maszynach. A wieczorem wkładam dresy i biegam. W szkole startowałem na 1,5, 3 i 5 km. Niedziele poświęcam na pracę w kole ZSMP i LZS. Jak mam ochotę, zapalam „Syrenę" i jadę do Grajewa do kina, albo do kawiarni.

— Dużej pomocy w prowadzeniu gospodarstwa udziela mi Zarząd Miejsko-Gminny ZSMP. Przewodniczący, Eugeniusz Ochryciuk jest moim częstym gościem.

— Denerwuje mnie trochę stosunek do rolników w wielu instytucjach i zakładach.



Niejednokrotnie traktuje się ich jak natręta, usiłując zbyć byle czym.

— Złożyłem podanie do ART w Olsztynie o przyjęcie na studia zaoczne na wydziale rolnym. To mi nie zaszkodzi, a na pewno pomoże. Jutro jadę dowiedzieć się, jaki obrót przybrała sprawa.

Na Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo - Wyborczej ZSMP w grudniu ub.r. Heniek został wybrany delegatem na II Krajowy Zjazd ZSMP.

— Było to dla mnie duże wyróżnienie. Po raz pierwszy uczestniczyłem w tak ważnym wydarzeniu. Wspólnie z delegatami z całego kraju podejmowałem decyzje o przyszłości polskiej młodzieży. Teraz przyjdzie rozliczyć się z tego, do czego się zobowiązaliśmy. To duża sprawa, z pewnością nie przyjmiemy postawy kibica.

(kłos)

Fot. K. Andryszczyk

POŻARY

Do tragicznego w skutkach pożaru doszło niedawno wczesnym rankiem w Ełku przy ul. Nowotki, w mieszkaniu Bronisławy i Stanisława D. (oboje małżonkowie obłożnie chorzy). Ogień powstał od pozostawionej na noc palącej się świecy na krześle obok łóżka Bronisławy D. Wskutek zapalenia się pościeli 71-letnia kobieta podczas snu uległa śmiertelnemu zaczadzeniu, co też potwierdził przybyły na miejsce lekarz pogotowia.

W Węgorzewie około godz. 18, bawiący się zapałkami 5-letni Zbigniew J. spowodował pożar konstrukcji dachowej na budynku gospodarczym. Straty w wysokości około 2 tys. zł. poniósł Mikołaj M.

W pomieszczeniu łączącym dwa kurniki, należące do Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej „Przyszłość" w Giżycku, na skutek pęknięcia przewodu olejowego pieca ogrzewczego wybuchł pożar, który spowodował zniszczenie dwóch silników i dwóch pomp wartości około 15 tys. zł. Czynności wyjaśniające prowadzi KM MO w Giżycku.

(x)

Rozstrzygnięcie konkursu „Dokarmiamy ptactwo i zwierzynę"

W minionym sezonie zimowym przeprowadzony został czwarty, wojewódzki konkurs pn. „Dokarmiamy ptactwo i zwierzynę". Jego organizatorem jest Wydział Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Leśnictwa Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach oraz Zarząd Wojewódzki Ligi Ochrony Przyrody. W konkursie wzięło udział 57 zespołów i 7,5 tys. uczestników ze szkół różnego typu z terenu całego woj. suwalskiego. Młodzież zgromadziła około 62 ton karmy, która była wyłożona w około 3,4 tys. karmnikach dla ptaków i 250 — dla zwierzyny.

Ze względu na różne warunki przeprowadzania konkursu komisja postanowiła przyznać nagrody w trzech grupach szkół: miejskich, wiejskich, rolniczych.

W grupie szkół wiejskich I miejsce zajęła Szkoła Podstawowa w Dąbrówce gmina Orzysz, II — Szkoła Podstawowa w Rutce-Tartak, a trzecie Szkoła Podstawowa w Harszu gmina Węgorzewo.

W grupie szkół miejskich, pierwsze miejsce zajęła Szkoła Podstawowa Nr 3 w Piszu, drugie Szkoła Podstawowa Nr 5 w Giżycku, trzecie zaś Szkoła Specjalna w Ełku.

W grupie szkół rolniczych, pierwszą lokatę zajął Zespół Szkół Rolniczych w Olecku, drugiego i trzeciego miejsca nie przyznano ze względu na słabe wyniki osiągnięte przez pozostałe szkoły rolnicze, zgłoszone do konkursu. Ostatnie zdanie jest w jakimś stopniu komentarzem do całej akcji. Okazuje się, że nie wszystkie szkoły, co mieliśmy okazję obserwować w okresie zimy, w jednakowym stopniu angażują się w tę akcję. (stk)

Oszczędzaj prąd w pracy i w domu!

Remonty własnymi siłami

Narastające z roku na rok trudności z wykonawstwem pilnych remontów placówek oświatowo-kulturalnych, szkół przedszkoli itp. skłoniły Wydział Oświaty i Wychowania Urzędu Miejsko-Gminnego w Grajewie do powołania w maju br. własnego zespołu remontowo-budowlanego. Na początek zespół zatrudni około 20 fachowców z branży murarskiej, elektrycznej, dekarskiej, malarskiej, wodno-kanalizacyjnej itp. Będą oni wykonywać bieżące remonty i konserwacje w miejsko-gminnych placówkach oświatowych i kulturalnych.

Początkowy okres działania nowo utworzonego zespołu remontowo-budowlanego nie będzie łatwy z uwagi na brak odpowiedniego sprzętu i środków transportowych. Tym niemniej pracownicy zespołu zabrali się już do roboty, by tegoroczne zadania wykonać jak najlepiej i sprawnie. Liczą też na skuteczną pomoc nie tylko Urzędu Miejsko-Gminnego w Grajewie, ale również Kuratorium Oświaty i Wychowania w Łomży. (mar)

Związani ze środowiskiem

Pod hasłem „Pierwsi w walce — pierwsi w pracy" odbyło się w Suwałkach zebranie sprawozdawczo - wyborcze koła miejskiego ZBoWiD, liczącego ponad 900 członków. Z przytoczonych w referacie sprawozdawczym danych jak i dyskusji wynika, że na terenie miasta wzrosła rola koła ZBoWiD, jako ogniwa Miejskiego Frontu Jedności Narodu. Wielu członków jest aktywnie zaangażowanych w samorządach mieszkańców i organizacjach społecznych. Odnotowano pozytywne rezultaty w dziedzinie współwychowania patriotyczne o młodzieży m.in. poprzez różnorodne spotkania. Utrzymywano ścisłe kontakty z ZSMP i ZHP. Wykorzystywano różne możliwości w przekazywaniu młodzieży postępowych i patriotycznych tradycji ofiarnej pracy dla dobra kraju i pokoju, podkreślając przyjaźń z krajami obozu socjalistycznego. Należy podkreślić, że spotkania kombatantów z młodzieżą nie ograniczały się tylko do wspomnień, lecz były zawsze wiązane z zadaniami wyrastającymi z potrzeb dnia dzisiejszego.

W swojej działalności zarząd koła ZBoWiD koncentrował uwagę na problemach życiowych członków, bowiem w miarę upływu lat ich potrzeby socjalne narastają. Z każdym rokiem zwiększa się pomoc państwa dla kombatantów w zakresie opieki socjalnej.

Na zakończenie obrad podjęto uchwałę stanowiącą ambitny program dalszej działalności koła ZBoWiD. Wybrano nowe władze koła. Prezesem zarządu został **Jerzy Kmicik.** (b-icz)

W lipcu 2-milionowa waga domowa z GRAJEWA

Do przodujących w woj. łomżyńskim należy załoga Zakładu Nr 4 Lubelskich Fabryk Wag w Grajewie. W ub. r. obchodziła ona podwójny jubileusz: 10-lecie zakładu i setną rocznicę powstania macierzystej Fabryki Wag w Lublinie. Z tych okazji, a także dla uczczenia 35-lecia PRL, przedterminowo zrealizowano roczne zadania oraz dodatkowo wyprodukowano 5600 wag domowych wartości miliona złotych. We współzawodnictwie międzyzakładowym za ub. r. załoga z Grajewa zdobyła pierwsze miejsce i puchar przechodni LFW, a w pierwszym etapie V Ogólnopolskiego Konkursu „Doro" zajęła piąte miejsce.

Tegoroczne, zwiększone zadania produkcyjne, zakład realizuje pomyślnie. Pracowita załoga już niedługo, bo w lipcu br. wyprodukuje 2-milionową wagę domową. Wykonywaniu zadań sprzyja rozwijające się tu indywidualne i brygadowe współzawodnictwo pracy, właściwe stosunki międzyludzkie, sprawna organizacja pracy, a także harmonijne, gospodarskie współdziałanie kierownictwa zakładu, POP, koła ZSMP rady zakładowej i szeregu organizacji społecznych m.in. ORMO, OSP, PCK i TKKF.

Sporo pracowników uhonorowanych jest odznaczeniami państwowymi i odznakami „Przodownika Pracy Socjalistycznej". Aktualnie pięć zakładów posiadających tytuły „Brygady Pracy Socjalistycznej" z odznaką srebrną i złotą skupia 64 osoby. Dalsi, w sumiennej pracy, ubiegają się o to zaszczytne miano.

Załoga grajewskiego Zakładu Nr 4 LFW znana jest także z dużego wkładu społecznego na rzecz miasta i środowiska. (mar)

Lato z OHP

Jak co roku pokaźna liczba suwalskiej młodzieży część swoich wakacji spędzi w ochotniczych hufcach pracy. Uczestnicząc w akcji „Wakacje za zarobione pieniądze", młodzi pracować będą przede wszystkim w tych działach gospodarki, które w sezonie urlopowym najmocniej odczuwają brak rąk do pracy. Oprócz prac, za które otrzymają wynagrodzenie, dziewczęta i chłopcy podejmą wiele czynów społecznych, a wypracowane środki przeznaczone zostaną na fundusz budowy „Daru Młodzieży", Centrum Zdrowia Dziecka, rewaloryzację zabytków Krakowa, NFOZ i inne pożyteczne akcje.

Dla uczestników wakacyjnych OHP w woj. suwalskim przygotowano w tym roku około 4,3 tys. miejsc pracy, z czego 3,5 tys. z zakwaterowaniem i wyżywieniem. Tradycyjnie już, największy front pracy zapewniono w leśnictwie, rolnictwie oraz komunikacji. Ale nie tylko. Chętni będą mogli również podjąć pracę w budownictwie, Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Warmia" w Suwałkach, Zespole Opieki Zdrowotnej w Ełku, czy Zakładach Sprzętu Oświetleniowego „Polam" w Wilkasach koło Giżycka. Ponadto do kilkunastu województw w kraju wyjedzie prawie 900 osób z woj. suwalskiego, a blisko 40 podejmie pracę na Węgrzech, we Francji i Danii.

Dotychczas do wakacyjnej pracy z terenu woj. suwalskiego zgłosiło się blisko 2,8 tys. osób. Ponadto w przygotowanych pracach weźmie udział 2 tys. junaków z całego kraju. Nadal są jeszcze wolne miejsca pracy. Informacji w tej sprawie zasięgnąć można we wszystkich stacjonarnych OHP oraz zarządach ZSMP.

Lato jest również okresem wzmożonej aktywności dla junaków ze stacjonarnych OHP. Wykorzystując większą ilość wolnego czasu (latem junacy nie uczestniczą w zajęciach szkolnych) podejmują oni wiele czynów społecznych i produkcyjnych.

Dużo uwagi poświęci się podnoszeniu wiedzy politycznej i obywatelskiej młodzieży. Cykl tegorocznej pracy ideowo-wychowawczej przygotowano przede wszystkim pod kątem zapoznania młodych z dorobkiem regionu i kraju, określenia zadań dla młodzieży. Zorganizowanych zostanie szereg „dni tematycznych", w trakcie których młodzież zapozna się z dorobkiem poszczególnych organizacji społecznych. Natomiast wakacyjne hufce pracujące w rolnictwie, leśnictwie i gospodarce terenowej włączą się w ochronę naturalnego środowiska człowieka i realizację zadań programu „Wisła". M.in. w Nadleśnictwie Maskulińskie w rejonie Wielkich Jezior Mazurskich młodzież pracować będzie przy regulacji stosunków wodnych.

(ew-bi)

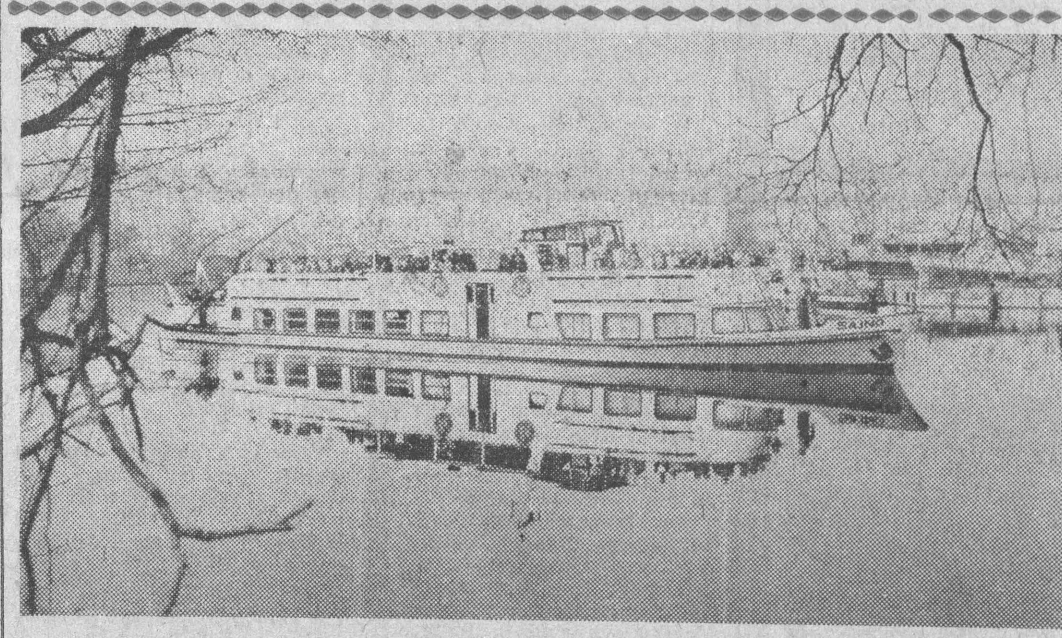
Puchary dla najlepszych

Dużym zainteresowaniem cieszył się tegoroczny przegląd zespołów artystycznych szkół rolniczych w woj. suwalskim. W koncercie galowym, który odbył się w Białej Piskiej, uczestniczyło około 350 najlepszych solistów i członków zespołów.

Najlepsze szkoły wyróżniono pucharami. Główny laureat — Zespół Szkół Rolniczych w Białej Piskiej — po raz drugi z rzędu otrzymał Puchar Przechodni Kuratora Oświaty i Wychowania. Przyznano go za wszechstronny rozwój zainteresowań młodzieży, różnorodność prowadzonych zespołów artystycznych oraz wysoki poziom artystyczny zespołów. Puchar Dyrektora Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach otrzymał ZSR w Ełku. Za szczególne osiągnięcia w rozwoju nowych form pracy kulturalnej wyróżniono ZSR w Suwałkach, a za wyniki w aktywizacji kulturalnej młodzieży, prężność szkolnej organizacji ZSMP i systematyczną współpracę z profesjonalnymi instytucjami kultury — ZSR w Dowspudzie. Spośród zasadniczych szkół rolniczych Pucharem Przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego ZSMP w Suwałkach wyróżniono szkołę w Wyszowatych. (bcb)

Koncerty PF

W czasie tegorocznych Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy w klubach prasy i książki w woj. suwalskim odbędą się kolejne koncerty kameralne Państwowej Filharmonii w Białymstoku: 27 maja — w **Nowej Wsi Ełckiej** (początek koncertu o godz. 18.30) i w **Baranach** (godzina 20), zaś 29 maja — w **Pisanicy** (godz. 18.30) i w **Borzymach** (godz. 20) — oba koncerty w klubach „Ruch" w gminie Kalinowo. (jc)



Pierwsza przejażdżka po augustowskich jeziorach. *Fot. J. Podziewski*

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY

Teatr Dramatyczny im Al. Węgierki — duża scena — „Dacza", godz. 19.

Państwowy Teatr Lalek (ul. Kalinowskiego 1) — „O straszliwym smoku i dzielnym szewczyku, prześlicznej królewnie i królu Gwoździku", godz. 10 i 17.

KINA W WOJEWÓDZTWACH ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Październik" — „Zwolnienie warunkowe", prod. USA (od lat 18)

Grajewo — „Szał", prod. ang. (od lat 18)

Kolno — „Wendeta", prod. franc (od lat 15)

Wysokie Mazowieckie — „Zwolnienie warunkowe", prod. USA (od lat 18)

Zambrów — „Znaków szczególnych brak", prod. polsk. (od lat 12).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Korek", prod. włosk. (od lat 18)
Suwałki „Kultura" — „Tortury", prod. franc. (od lat 15)
Augustów — „Kung-Fu", prod. polsk. (od lat 15)
Ełk „Polonia" — „F.I.S.T."), prod. USA (od lat 18)
Ełk „Orzeł" — „Krzyżacy", prod. polsk.,
Ełk „Zorza" — „Zapach kobiety", prod. włosk. (od lat 18)
Ełk „Studio" — „Bitwa o Midway", prod. USA (od lat 12)
Giżycko — „Ojciec królowej", prod. polsk.
Gołdap — „Nie ma mocnych", prod. polsk.; „Gorączka sobotniej nocy", prod. USA (od lat 15)
Mikołajki — „Młody Frankenstein", prod. USA (od lat 15)
Olecko — „Violette i Francois" prod. franc. (od lat 18)
Orzysz — „Milczący wspólnik", prod. kanad. (od lat 18)
Pisz — „Porwanie Savoi", prod polsk. (od lat 12)
Ruciane—Nida — „Drewniany różaniec", prod. polsk. (od lat 15); „Niebezpieczeństwo", prod CSRS (od lat 12)
Sejny — „Byliśmy tacy zakochani", prod. włosk. (od lat 15)
Węgorzewo — „Czarny korsarz", prod. włosk. (od lat 15).

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA
W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Koło 1 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych): wtorki i czwartki w godz. 10—18, środy, piątki i soboty w godz. 9—15, niedziele w godz. 11—15. Wystawa: Trony i insygnia władzy dawnej Afryki — ze zbiorów Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie.

Park Etnograficzny Północno-Wschodniego Mazowsza im. A. Chętnika w Nowogrodzie — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16. Wystawy: Biograficzna — Adam Chętnik; Nowogród i okolice w świetle wykopalisk.

Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka w Ciechanowcu — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16, niedziele i święta w godz. 11—19. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa, transport wiejski, historia mechanizacji rolnictwa, wiejskie rzemiosło drzewne, tradycyjne miary i wagi, młynarstwo, kowalstwo, rybołówstwo, myślistwo, ochrona i konserwacja drewna zabytkowego, ochrona roślin, zespół skansenowski budownictwa mazowiecko - podlaskiego z ekspozycją wnętrz, monograficzna wystawa — dzieło i życie Krzysztofa Kluka. Wystawa czasowa: Polska wieś drewniana w malarstwie — ze zbiorów własnych, Muzeum Narodowego w Warszawie i Muzeum Okręgowego w Białymstoku

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17. Wystawy stałe: Pradzieje Ziemi Suwalskiej; Alfred Wierusz—Kowalski 1846—1915. Wystawa czasowa: Biograficzno-literacka wystawa poświecona Konstantemu Ildefonsowi Gałczyńskiemu.

Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16. Wystawy stałe: Maria Konopnicka 1842—1910; Ekspozycja saloniku z połowy XIX wieku. Wystawa czasowa: Projekty pocztówek Jana Marcina Szancera oparte na motywach utworu M. Konopnickiej „O krasnoludkach i sierotce Marysi".

WYSTAWY
W ŁOMŻY

Salon Wystawowy BWA, ul. Armii Czerwonej 19 — Malarstwo Joanny Salskiej — wystawa czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 12—18, w soboty i niedziele w godz. 13—16.

Galeria Jednej Fotografii, ulica M. Buczka 17 (Kwiaciarnia „Mimoza") — Stanisław Lesiak: „Kompozycja" — ekspozycja czynna codziennie.

ŁTF (hol Hotelu „Polonez") — Woolston Camera Club (Wielka Brytania) — ekspozycja czynna codziennie.

W SUWAŁKACH

Galeria PSP, ul. Kościuszki 82 (I piętro) — Wystawa biżuterii srebrnej plastyków okręgu opolskiego oraz malarstwa plastyków okręgu gdańskiego i suwalskiego — czynna w dni powszednie w godz. 10—16.

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — Grafika z Belgii — wystawa czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17.

Radio i TV

RADIO
PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.11 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 10.45 Niezapomniane stronice; 11.40 Tu radio kierowców; 12.25 Mozaika polskich melodii; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Stara i nowa muzyka wojskowa; 13.20 Comba jazzowe; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio GAMA; 16.00 Tu Jedynka; 18.33 Koncert życzeń; 19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Kapele ludowe ziemi krakowskiej i sądeckiej; 20.05 Wieczór ze Studiem GAMA; 21.05 Kronika olimpijska; 21.28 Tydzień muzyczny w kraju; 22.23 Poznań na muzycznej antenie; 23.00 Wita Was Polska — mag. sł.-muz.

PROGRAM II

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 4.35 Poradnik domowy; 5.00 Muzyczne dzień dobry; 5.45 Muzyczne wycinanki; 6.15 Melodie przyjaciół; 6.35 Gimnastyka; 6.45 Mistrzowie miniatury instrumentalnej; 7.05 Śpiewa „Dwa plus jeden"; 7.15 Śpiewa I. Cembrzyńska; 7.35 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Moto-sprawy; 9.40 Dla przedszkoli: „Gdy fortepian zasypia" — słuch.; 10.00 Radiowy bedeker warszawski; 10.30 Trębacze jazzowi; 10.40 Sprawy codzienne; 11.00 Kaprysy i Wariacje na skrzypce solo N. Paganiniego; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Parafrazy muzyczne; 12.25 N. Paganini: II Koncert h-moll; 13.00 Aud. publicystyczna; 13.10 Zagadki muzyczne; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 J. N. Hummel: Koncert E-dur; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Schuberta; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16.00 Gra Ork. P. Mauriata; 16.08 Śpiew chóralny; 16.40 „Ziemia odnalezionych przeznaczeń" — fragm. książki; 17.00 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 17.20 Biesiada: Igrające zwierciadło; 18.00 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 18.25 Plebiscyt Studia GAMA; 18.40 Krajobrazy; 19.00 Koncert z nagrań WOSPRiTV w Katowicach; 19.40 Informacje, rady, propozycje; 20.00 Redakcyjne Forum; 20.20 Płyty stare i nowe; 21.40 Śpiewa G. Souzay; 22.00 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.40 Polska muzyka współczesna; 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

Wiadomości: 6.15, 7.00, 8.00, 10.30, 12.00, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 6.00 Między snem a dniem; 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9.00 „Pantaleon i wizytantki" — odc. pow.; 9.10 Jeżeli bossa nova, to na gitarze; 9.45 Koncert na altówkę; 10.35 Kiermasz płyt; 11.00 „Homo Divisus" — odc. pow.; 11.30 Muzyczne spotkania W. Sendeckiego; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Zaciemnienie w Gretley" — odc. pow.; 14.00 Kompozytorzy dzieciom; 15.05 Pod egidą Q. Jonesa; 15.40 Na włoskim rynku płytowym; 16.00 „Najdroższa w świecie" — rep.; 16.20 Muzykobranie; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka; 18.30 Czas relaksu; 19.00 Posłuchać warto...; 19.15 Nowe nagrania kwintetu K. Jonkisza; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Pantaleon i wizytantki" — odc. pow.; 20.00 Z mojej płytoteki; 20.30 Zaproszenie na sceny świata; 21.00 Oklaski dla Gal Costy; 21.35 Antologia piosenki francuskiej; 22.08 K. Rogers; 22.15 Żegnając Stefana Jarocińskiego; 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 6.40, 12.00, 15.00, 16.00, 22.55; 6.00 Język niemiecki; 6.15 Zwierzęta znane i nieznane; 6.30 Rytm i piosenka; **6.45 Białostocki Radiowy Kurier Poranny;** 7.40 Radio dedykuje; 8.00 Gra „Kombi"; 8.10 RTV Szkoła Średnia; 8.25 B. Bartok: I Rapsodia na skrzypce i fortepian; 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 9.00 Wychowanie muzyczne kl. II—III; 9.25 Podróże muzyczne po kraju; 9.40 Dla przedszkoli: „Gdy fortepian zasypia"; 10.00 Geografia kl. VI; 11.00 Język polski kl. II lic.; 11.30 J. B. Lully: Prolog z opery „Alceste"; **12.05 „Obyś się budował" — rep. M. Liberadzkiego;** 12.25 Giełda płyt; 13.00 Język rosyjski; 13.20 Wychowanie muzyczne kl. II—III; 13.50 Tu Studio Stereo; 14.45 Pieśni ludowe Włoch; 15.05 „Matysiakowie"; 15.40 Książki, do których wracamy; 16.05 Dzieci specjalnej troski; 16.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; **16.40 Wiadomości; 16.45 Piosenki znad Wełtawy; 17.05 „Oczekiwanie" — aud. Zb. Krzywickiego;** 18.25 Klub pod znakiem zapytania; 19.15 Język angielski; 19.30 Nowe nagrania radiowe; 19.59 Praska Wiosna 1980; 20.45 Kobiety różnych epok; 22.00 NURT; 22.20 Myśliciele i ekonomia; 22.40 Dworzak: 4 pieśni z cyklu: „Pieśni cygańskie"; 22.50 Gra V. Fox.

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programie IV.

TELEWIZJA
PROGRAM I

6.00 i 6.30 TV Technikum Rolnicze i RTV Szkoła Średnia
11.05 Dla kl. I—III: „Czerwone, żółte, zielone" (kolor)
12.00 Język polski kl. V—VI
12.55 Chemia kl. VII (kolor)
13.25 i 14.00 TV Technikum Rolnicze i RTV Szkoła Średnia
15.20 Program dnia
15.25 TV Klub Seniora
15.55 Obiektyw — program województw: krakowskiego, krośnieńskiego, nowosądeckiego, przemyskiego, rzeszowskiego, tarnowskiego
16.15 Dziennik (kolor)
16.30 „Dzień dobry, w kręgu rodziny" (kolor)
16.55 Klinika zdrowego człowieka (kolor)
17.20 „Dom i my"
17.30 „Sonda" — „Ziarno" (kolor)
17.55 Studio TV Młodych (kolor)
18.15 „Królik Bugs przedstawia" —film animowany TV USA (kolor)
18.40 Radzimy rolnikom (kolor)
18.50 Dobranoc (kolor)
19.00 „Skojarzenia" — teleturniej (kolor)
19.30 Dziennik Telewizyjny (kolor)
20.10 „Między wrześniem a majem": „Anzio" — film fab. USA (kolor)
22.05 X.Y.Z. — cz. I (kolor)
22.35 Dziennik (kolor)
22.50 X.Y.Z. — cz. II (kolor).

PROGRAM II

15.55 „Zwierzyniec" (powt.)
16.20 Program dnia
16.25 Język niemiecki — kurs podstawowy
16.50 Dla młodych widzów: „Sekrety kina" (kolor)
17.20 Poradnia „Zaufanie"
17.50 „Morze pachnie naftą" — program morski
18.20 „Klasycy dokumentu" — Władysław Ślesicki (kolor)
19.10 Program lokalny
19.30 Dziennik Telewizyjny (kolor)
20.10 Wtorek Melomana: „Wieczór Bachowski" (kolor)
21.10 24 godziny (kolor)
21.20 Wieczór Filmowy: — 60 lat kina radzieckiego: „Turbina 50.000" — film (kolor)
23.10 Bez recept: „Szkoła za progiem" — program dla rodziców (kolor).

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

7.00 — Program informacyjny „Czas"
7.40 — Gimnastyka poranna (kolor)
8.25 — „Aleksander Newski" — film fabularny
13.50 — Po Węgrzech — panorama filmowa
14.50 — Podstawy radzieckiego państwa i prawa
15.55 — Spór — klub (kolor)
17.00 — W 60 rocznicę powstania Tatarskiej ASRR — film
17.20 — „Rozkwitaj Tatarstanie" — koncert
18.00 — Piłka nożna. CSKA — Dynamo (Moskwa)
20.00 — Program informacyjny „Czas".

Dalszy ciąg programu ze studia TV Białoruskiej.

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34

Pogotowie MO — tel. 997

Dyżurne telefony WSW: Białystok — 209-03; Giżycko — 24-56

Straż Pożarna — tel. 998

Pogotowie Elektryczne — tel. 991

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7, tel. 992

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04

Informacja o lekach — tel. 219-04

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny, dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, ul. Żurawia 14.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 27.V.1980 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja, położniczy.

Klinika Gruźlicy Płuc AMB, ul. Żurawia 14 — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital Zakaźny, ul. Żurawia 14 — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999
Pogotowie Chirurgiczne, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, czynne całą dobę.

APTEKI

Apteka nr 45-003, ul. Gielczyńska 1, tel. 32-44

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 3, tel. 25-91

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Redaguje Kolegium Adres Redakcji: ul. Wesołowskiego 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji: Redaktor Naczelny 2-09-35. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18 Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10. Sekretarz Redakcji 2-15-08. Dział Reporterski 2-23-77. Dział Ekonomiczny 2-11-30. Dział Sportowy 2-23-17 Redakcja nocna 3-46-27, 374-03 Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 83, tel. 35-26 i 30-00 Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 56-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka Ruch", ul Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.
Jednostki gospodarki uspołecznionej instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch" Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw. ul. Towarowa 28 00-958 Warszawa Konto PKO nr 1531-71. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zleceniodawców instytucji i zakładów pracy. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok ul Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41. Suwałki ul. Kościuszki 83, tel. 25-26. Łomża ul Sadowa 10, tel 57-11 Druk: Białostockie Zakłady Graficzne Nr indeksu 35009 35018. I-3